Nr 115. Dnia 24 maja. Środa. Dnia 12 (24) maja 1882 r.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Joanny Wdowy.
Jutro: śś. Grzegorza VII i Urbana PP.
Piątek: ś. Filipa Nerjusza Wyznawcy.
Sobota: śś. Magdaleny de Pazzis i Jana P.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 56. Długość dnia godzin 16 minut 1
Zachód „ „ 7 „ 57. Przybyło „ „ 8 „ 23.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: Zesłanie Ducha Św.—Germana.
Poniedziałek: Swiętny.—ś. Teodozji M.
Wtorek: śś. Feliksa P. i Ferdynanda Kr.
Środa: śś. Petroneli i Anieli P.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą tygodniowe nabożeństwa mianowicie:

W kościele katedralnym św. Jana o godzinie 9-ej zrana ku czci Najświętszego Sakramentu solenna wotywa z asystą i procesją.

Na wielkim chórze podczas wotywy wykonane będą dzieła religijne muzyczne.

W kościele św. Kazimierza (panien sakrametek) na Nowem Mieście, ku czci Najświętszego Sakramentu z całodziennem wystawieniem takowego, odbędzie się o godzinie 9 i pół zrana uroczysta wotywa, o godzinie zaś 3-ej i pół po południu takież nieszpory.

Przegląd polityczny.

Cały świat ucywilizowany ma obecnie zwrócone oczy na uroczystości, towarzyszące otwarciu tunelu św. Gotarda. Pierwszy pociąg, wiozący czterysta osób, a między nimi włoskich ministrów, Baccariniego, Actona i Bertiego, opuścił w niedzielę o godzinie 8 zrana Medjolan, a przybył do Lucerny o godzinie 7 minut 45 wieczorem, powitany tutaj przez tłumy narodu szwajcarskiego, które spłynęły z wszystkich sąsiednich kantonów. Pociąg przebył nowy tunel w 26 minut, przy temperaturze 20 stopni w głębi. Tak główny tunel przez górę św. Gotarda, jak i całe pasmo pomniejszych, przez które prowadzi kolej alpejska oświetlony będzie stale światłem elektrycznem; na 1000 metrów przypadnie jedna lampa. W ogóle dziesięciogodzinna droga z Medjolanu do Lucerny prowadzi przez 62 tunelów w zbiorowej długości 41 kilometrów, dalej przez 32 mosty, 10 wiaduktów i 24 przejść. Długość głównego tunelu wynosi okrągło 15,000 metrów, szerokość 8, a wysokość 6½ metrów. Najwyższe wzniesienie wewnętrzne dosięga 1151 metrów po nad powierzchnią morza. Przewiercenie góry wymagało 7½ lat i spotrzebowało 500,000 kilogramów dynamitu. Codziennie zajętych było 2500 robotników; w ogóle od początku robót użytych było przy pracy 18,428 ludzi. Suma kosztów ogólnych wynosi 56,808,620 franków. Cyfry te godne są zapamiętania, gdyż wiążą się ze zrealizowaniem jednego z najpotężniejszych dzieł przemysłowego genjuszu ludzkiego. Wczoraj miasto Medjolan przyjmowało wspaniale gości niemieckich i szwajcarskich, przyczem książę Amadeusz imieniem króla Humberta wydał świetny bankiet.

W ostatnich dniach posady gabinetu hr. Taaffego zachwiały się wskutek warunków, jakie postawiło mu stronnictwo feudalno-klerykalne księcia Liechtensteina w zamian za przyjęcie taryfy cłowej według pierwotnego projektu rządowego, opartego na kompromisie z rządem węgierskim. Pamiętają czytelnicy, że izba deputowanych przy obradach nad nową taryfą przyjęła wbrew życzeniu i przestrogom rządu wniosek dep. Hallvicha, uwalniający od cła zboże sprowadzane z Włoch do niektórych południowych prowincyj austrjackich, a to na przedstawienia posłów dalmatyńskich i tyrolskich, że prowincje te nie produkują u siebie dostatecznej ilości zboża, wysokie zaś oclenie produktu zagranicznego utrudniłoby ludności dowóz pierwszych potrzeb do życia. Przyjęcie wniosku Hallvicha zachwiało całą podstawę projektu nowej taryfy. Hr. Taaffe wpłynął przeto na izbę panów, iż przywróciła pierwotny tekst ustawy a usunęła z niej poprawkę dep. Hallvicha. Obecnie ustawa powraca do izby deputowanych dla zatwierdzenia uchwały izby wyższej. Z chwili tej skorzystała frakcja księcia Liechtensteina i w zamian za przyjęcie uchwały izby panów zażądała od rządu, aby w tej jeszcze, na schyłku będącej sesji zmusił lordów austrjackich do przyjęcia uchwalonej przez izbę deputowanych reformy wyborczej, tudzież noweli szkolnej, wprowadzającej napowrót do szkoły ludowej w Austrji pierwiastek religijny. Zarazem żądał ks. Liechtenstein usunięcia dzisiejszego ministra oświecenia hr. Conrada, który frakcji tej wydaje się zbyt liberalnym.

Zręczności hr. Taaffego powiodło się w poniedziałek zażegnać burzę jak powiadomił nas o tem telegram wiedeński. Przyrzekł on frakcji ks. Liechtensteina wpłynąć na izbę panów, aby na przyszłej, jesiennej sesji rady państwa wzięła przedewszystkiem pod obrady obiedwie rzeczone ustawy, a co do bar. Conrada zapewnił, iż skoro tylko wynajdzie odpowiednią dla niego posadę, usunie go z gabinetu, a powoła do teki oświecenia protegowanego na to stanowisko przez partję centrum hr. Fryderyka Schönborna, dzisiejszego namiestnika Morawy. Sesja rady państwa ma być zamkniętą jutro.

Z Berlina donoszą, że wniosek dep. Windthorsta, aby nie rozstrzygać w sposób sumaryczny losów monopolu tytoniowego i wybrać komisję stałą, któraby w ciągu lata dojrzale się nad nim zastanowiła i na jesiennej sesji złożyła parlamentowi wyczerpujące sprawozdanie, postawionym zostanie w izbie przy drugiem czytaniu projektu i ma widoki przejścia. Przyjęcie wniosku dep. Windthorsta wywarłoby wpływ pomyślny na rokowania z Rzymem i mogłoby w następstwach swoich wywrzeć presję na rząd, który zmuszonym byłby liczyć się w toku rokowań watykańskich z pozycją jaką centrum katolickie mogłoby w danej chwili zająć wobec monopolu tytoniowego. Ta była ukryta myśl dep. Windthorsta i pragnęłaby należało w interesie katolicyzmu pruskiego, aby zwyciężyła.

Niespodziewanie spadła na nas wczoraj depesza ajencji *Havasa* o zażądanej przez Saya dymisji. Zanim dzisiejsze telegramy ajencji warszawskiej „pośpieszą" wyjaśnić nam powody tego kroku francuskiego ministra skarbu, wolno nam wyrazić przypuszczenie, iż na decyzję p. Saya wpłynęły bądźto obrady w komisji budżetowej nad znanym jego układem z koleją orleańską o zwrot zaliczek państwowych, bądź też projekt decentralizacyjny ministra spraw wewnętrznych Gobleta, który wprowadza we Francji rady kantonalne a kontrolę nad administracją gmin usuwa z pod władzy prefektów i przelewa ją na stałe wydziały wybierane przez rady jeneralne departamentów.

Dotychczas flota angielsko-francuska, stojąca w porcie aleksandryjskim, nie dała znaku życia. Zapewne nie pomylimy się, twierdząc, że dalsze kroki dyplomatyczne Anglji i Francji zahaczyły się o opozycję reszty dworów europejskich przeciw jednostronnemu traktowaniu sprawy egipskiej przez Francję i Anglję, które poprzestały na prostem zanotyfikowaniu wysłania eskadry bez osiągnięcia zgody na ten krok politycznego „koncertu mocarstw europejskich." W. Porta poprzestała wprawdzie na prostującym okólniku z dnia 17-go b. m. i zatrzymała eskadrę Husseina baszy w zatoce Suda, ale przypuszczać można, że to wstrzymanie akcji z jej

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 114.)

— Więc...—ciągnęła stara dalej—kto wie... Gdybym na miejscu twojem była, trzymałabym potwora tego póty przynajmniej, ażbym się o niego z mistrzem rozmówiła... Mistrz wie o wszystkiem; ja zaś... cóż?... Ja wiem bardzo mało... Wszelako, symbol dziecka zlany w jedno z symbolem męża dojrzałego, do kogóżby się odnosić mógł, jeżeli nie do niego?... A on odnosi się do syna twego...

— Cóż tam chłopak?...—przerwał de Balagny.

— Cóż!... zdrów... śpi... Nad wieczorem skąpałam go w odwarze z korzenia paproci...

— Franciszka?...—zapytał.

— Śpi i Franciszka... Chcesz widzieć się z nią?...

— Nie... nie dziś... Jutro wieczorem przyjdę... Niech śpią w spokoju matka i syn; odchodzę i zostawiam pod opieką twoją tego... — tu się do Janka zwrócił z zapytaniem:—Jak ci na imię?...

— Jan...—odpowiedział i do imienia chrzestnego dodać miał rodowe, lecz mu de Balagny przerwał:

— A to!...—zawołał.— Trzech więc Janów zeszło się w chwili tej pod dachem jednym: tyś Jan, ja Jan i syn mój Jan...

— O!...—podchwyciła stara, podnosząc palec i oczom zielonym nadając wyraz znaczący.—Symbol się sprawdza... a jak rychło!...

— Jest tam miejsce na górze?...—zagadnął de Balagny.

— Czemużby być nie miało!... — odrzekła. — Pościel gotowa...

— Zaprowadźże go tam, niech przenocuje, a jutro karm go, pój i pielęgnuj przez dzień cały... Niech mu na niczem nie zbywa...

— Bądź o to spokojny...—odrzekła stara.—Umiem gościnną być...

— No...—przemówił de Balagny do Janka—opuszczam ciebie i zostawiam pod pieczą tej kobiety dobrej, której ci niedostatku w niczem doznać nie da... Bądźże mi zdrów i dobrej myśli... do jutra...—z uśmiechem dodał— nie próbuj ucieczki, zapowiadam ci bowiem z góry, że próba spełznie na niczem...

Rzekł to, zwrócił się i za progiem zniknął. Stara wyszła za nim. Janek słyszał otwieranie i zamykanie drzwi i po chwili ujrzał starą, powracającą z lampą w ręku. Skinieniem ręki wezwała go za sobą; poprowadziła do sieni, z sieni na schody. W przejściu tem zauważył Janek, że dom był to domek, którego stronę jedną zajmowały izby mieszkalne, drugą klatka schodowa, kończąca się u góry na wysokość drugiego piętra i oświecona za pomocą okienek frontowych zakratowanych. Na piętrze pierwszem stara, mimo drzwi zamkniętych przechodząc, syknęła, dając przezto znak zachowywania się cicho. Janek przesunął się na palcach. Na piętrze drugiem stara drzwi otworzyła i, wprowadziwszy Janka do izdebki, postawiła lampkę na stole, wyszła i drzwi za sobą zamknęła.

Janek pozostał sam.

— No...—rzekł do siebie—więzienie...

Tak powiedział, ale racji nie miał. Nie miał racji dlatego bodaj, że pomiędzy izdebką tą a więzieniem podobieństwo nie zachodziło żadne inne, zwyjątkiem chyba tego, że pobyt w takowej wolności go chwilowo pozbawiał. Więzienia w wieku XVI uważały się, jako akcesorja tortury. Wyobrażeniu temu odpowiadały urządzenia onych: umieszczenie podziemne, ściany grube i wilgotne, słoma nadgniła za posłanie, światło i powietrze przedzierające się przez luft wysoko przebity, a kratami zasłonięty. Tu, z wyjątkiem krat w okienku, Jankowi naszemu nic więziennego w oczy się nie rzuciło. W kącie pod ścianą stało łóżko zasłane; obok łóżka stolik; dalej stołków parę; pod oknem ławeczka. Zauważył wszelako brak kominka, drzwi ciasne i sufit niski, właściwy w pokojach znajdujących się pod strychem. Podłoga ceglana polewana; przy drzwiach na stołku stała misa spora, a w niej dzban gliniany. Ściany czyste, podłoga czysta, pościel czysta. W jednym z kątów wznosiły się szarugi, zawieszone odzieżą męską. Wszystko to zapełniało izdebkę i czyniło ją ożywioną, dając jej pozór mieszkalny i zaciszny.

Po obejrzeniu onej w okół, Jankowi naszemu innego nie pozostawało nic, jak snowi się oddać. Uczynił też to. Rozebrał się i położył. Sen atoli nie przyszedł na zawołanie. Wystraszyło takowy streszczanie wypadków dnia, które się naznaczyło samo przez się i zajęło naszego bohatera umysł.

Wypadki te, same przez się i same w sobie, nie zasługiwały na żadne zastanowienie się poważniejsze. Cóż bowiem! — od początku do końca była to swawola i swawola, wywołana przez uliczników z motłochu, podchwycona przez urwisów z wyższej towarzyskiej sfery i zdana na ręce czarownicy.

strony wynikło z porozumienia z Berlinem i Wiedniem, gdzie liczą na rychły wybuch zawikłań pomiędzy Anglją i Francją i nie życzą sobie przedwcześnie zużywać politycznego wpływu W. Porty.

Tymczasem dowiaduje się *Times* z Paryża pod dniem 20 b. m., iż celem akcji zbiorowej państw zachodnich jest utwierdzenie *status quo* w Egipcie przez usunięcie izby notablów i dzisiejszego ministerstwa, a zwłaszcza Arabi baszy, który wraz z uczestnikami rewolucji gabinetowej opuściłby Egipt, ustępując miejsca wzmocnionej przewadze wpływu Francji i Anglji na wewnętrzne stosunki Egiptu.

Br. Z.

Zjazd przedstawicieli
handlu i przemysłu.

Istniejące od niedawnego czasu w Petersburgu Towarzystwo popierania krajowego przemysłu i handlu zainaugurowało swoją działalność projektem niezmiernie pożytecznym i doniosłego znaczenia.

Z inicjatywy i za staraniem Towarzystwa jednocześnie z wystawą przemysłową i artystyczną, na którą złożyły się wszystkie prowincje państwa, odbędzie się tamże zjazd przedstawicieli handlu i przemysłu.

Czynności zjazdu będą trwały trzy tygodnie, a rozpoczną się w pierwszych dniach czerwca; czas trwania zjazdu może jednak być przedłużonym, jeżeli dla dobra interesów przemysłu i handlu okaże się tego potrzeba.

Do przedłużenia terminu wymaganem jest upoważnienie ministra finansów, pod którego opieką zjazd pozostaje.

Ponieważ kraj nasz przyjmuje szeroki udział w wystawie moskiewskiej, na którą udaje się znaczna liczba przedstawicieli naszego przemysłu, sądzimy przeto, iż obznajmienie czytelników z zakresem czynności zjazdu, z jego zadaniami i dążeniami jest naszym obowiązkiem.

Uczestnikami zjazdu, według brzmienia ustawy, mogą być fabrykanci, właściciele zakładów przemysłowych i rękodzielniczych i wogóle przedstawiciele wszystkich gałęzi krajowego handlu i przemysłu, dalej członkowie Towarzystwa popierania handlu i przemysłu, oraz wszelkich towarzystw zajmujących się sprawami ekonomicznemi i przemysłowemi.

Każdy chcący przyjąć udział w czynnościach zjazdu z prawem głosu otrzymuje bilet wejścia na posiedzenia po wniesieniu opłaty w kwocie rs. 5.

Zjazd rozdziela się na siedm sekcyj, obradujących każda pod kierownictwem swego wybieralnego prezesa.

Sekcje są następujące: 1) przemysłu fabrycznego; 2) przemysłu drobnego i spółkowego; 3) handlu; 4) finansów i kredytu; 5) dróg komunikacyjnych; 6) korespondencji pocztowej i telegraficznej i nareszcie 7) statystyki i technicznego wykształcenia.

Wnioski sekcyj przechodzą jeszcze pod ogólne obrady całego zjazdu; po zatwierdzeniu ich w ten sposób zjazd komunikuje je Towarzystwu popierania handlu i przemysłu, które nadaje dalszy bieg i starać się ma o wprowadzenie uchwał zjazdu w życie.

Takim w streszczeniu przedstawia się regulamin zjazdu, otwierający jak widzimy wstęp wszystkim, których prace zjazdu interesować mogą.

Program zajęć i kwestyj, których rozstrzygnięciem zająć się mają zebrani przedstawiciele handlu i przemysłu, obejmuje wiele spraw żywo nas obchodzących i dotykających ekonomicznych interesów naszego kraju.

W dziale fabrycznym zjazd ma zająć się szeregiem następnych kwestyj:

1) Jakiego rodzaju środki przedsięwziąć należy celem zwiększenia produkcji żelaza?

2) Jakiemi drogami dojść można do podniesienia produkcji górniczej w różnych okolicach państwa?

3) W jaki sposób ułatwić można produkcję soli w Rosji?

4) Co uczynić koniecznie trzeba, aby zastąpić drzewo jako materjał opałowy opałem kopalnym?

5) Co przedsięwziąć wypada dla podniesienia produkaji mechanicznej i chemicznej?

6) W jaki sposób podnieść można w kraju garbarstwo, przemysł lniany, bawełniany, wełniany i jedwabny?

7) Czy nie okaże się możliwem obmyślenie środków, iżby przemysł gorzelniczy uczynić dostępnym nietylko dla bogatych kapitalistów, ale również i dla średnio zamożnych właścicieli ziemskich, którzyby w miarę możności korzystali z tego pomocniczego przemysłu w każdem gospodarstwie rolnem?

8) Czy dalej nie zachodzi potrzeba poprawienia położenia przemysłu cukrowniczego?

9) Jakie środki przedsięwziąćby można w celu podniesienia przemysłu tabacznego? nareszcie

10) Czy nie zachodzi konieczność zmiany ustroju i rozszerzenia zakresu działalności instytucyj miejscowych, mających zadanie wyrażania opinji fabrykantów, przemysłowców i kupców?

W następnym dziale zjazd dyskutować będzie nad środkami podźwignienia i rozwoju drobnego przemysłu.

W dziale handlu zjazdowi przedstawione zostały następne ważne kwestje:

1) Jaki system opłat celnych dla handlu zagranicznego najbardziej jest sprzyjającym dla rozwoju produkcji fabrycznej i przemysłowej kraju?

2) Czy którekolwiek z przepisów i formalności celnych nie stanowią przeszkody dla rozwoju handlu przywozowego lub wywozowego, i o których uchylenie należałoby starać się u rządu?

3) Co można uczynić dla podniesienia handlu wywozowego?

4) Jakiego rodzaju środki przyczynićby się mogły do rozwinięcia stosunków handlowych z półwyspem Bałkańskim i z Azją?

5) Jakie środki byłyby najodpowiedniejszemi do prowadzenia pomyślnej walki z konkurencją amerykańską w zbycie krajowych produktów gospodarstwa i przemysłu wiejskiego na zagranicznych rynkach?

6) W jakim kierunku i w jakim duchu działalność konsulów rosyjskich w Europie, Ameryce, na Wschodzie i w Azji przyczynićby się mogła do prosperencji handlu rosyjskiego?

7) Jakie zasady najlepiej odpowiadają rosyjskim handlowo-przemysłowym interesom i jakich zasad na przyszłość trzymać się należy przy zawieraniu traktatów handlowych z państwami Europy, Wschodu i Azji?

Ogólny i zasadniczy interes przedstawiają kwestje, dane do opracowania sekcji finansów i kredytu.

1) Jakie środki w obecnem położeniu finansów państwa najskuteczniej przyczynić się mogą do jaknajrychlejszego przywrócenia metalicznego obiegu w Rosji?

2) Jaka jednostka monetarna i jaki system monetarny najlepiej odpowiadają krajowym zasobom pieniężnym, rozwojowi ekonomicznemu kraju i cenie głównych artykułów produkcji krajowej?

3) Jeżeli dalej dla jakichkolwiekbądź względów nie można rychło wprowadzić w kraju metalicznego obiegu, to czy w takim razie nie należałoby zastosować jakich czasowych środków do lepszego utrwalenia kursu wekslowego rosyjskich biletów kredytowych do czasu przywrócenia w Rosji normalnego metalicznego kursu?

4) Pod jakiemi względami rozmaite istniejące w Rosji instytucje kredytowe nie odpowiadają właściwemu swojem[illegible]niu i jakie reformy byłyby pożądanemi w sf[illegible] działalności tych instytucyj, aby osiągnąć większy rozwój kredytu hipotecznego, handlowego i przemysłowego?

5) W jaki sposób należałoby zorganizować kredyt dla przemysłu drobnego, rękodzielniczego i miejskiego, i nareszcie

6) Czy zachodzi potrzeba zniesienia teraźniejszego systemu opłat gildyjnych i postawienia natomiast racjonalniejszego podatku, zastosowanego do zyskowności przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych a zatem i odpowiadającego podatkowej sile i zasobności płacącego?

W rzeczach dotyczących komunikacyj zjazd ma sobie postawione następujące pytania:

1) Jakie środki przedsięwziąćby można, chcąc pozyskać ten rezultat, ażeby drogi żelazne istotnie odpowiadały wymaganiom handlu i przemysłu?

2) Czy pożądanem jest, ażeby zarządzanie drogami żelaznemi pozostawało w rękach prywatnych towarzystw, czy też aby przeszło w ręce rządu?

3) Czy można przedsięwziąć i jakie mianowicie środki, aby drogi żelazne nie przechodziły w posiadanie zagranicznych kapitalistów?

4) Jakie mianowicie drogi żelazne najpilniej są potrzebne dla dobra handlu i przemysłu?

Co do korespondencji tak pocztowej i telegraficznej zjazd ma wyrazić swoją opinję co do zapytań: jakie wadliwości utrudniają nateraz korespondencję pocztową i telegraficzną i jakiemi środkami można dojść do rozwoju wewnętrznych i zagranicznych stosunków listownych, pieniężnych, posyłkowych i telegraficznych?

W siódmej nareszcie sekcji zjazdu, obejmującej sprawy statystyki i technicznego wykształcenia, zjazd ma dyskutować nad następnemi kwestjami:

1) W jaki sposób norganizować można statystykę fabryczno-przemysłową i według jakiego programu zbierać należy statystyczne dane?

2) Czy wiadomości nabywane w szkołach han-

Janka obchodziło to jeno ostatnie. Czarownica ta zaintrygowała go i stała się dla rozmyślań jego rodzajem punktu ogniskowego, z którego wypromieniały się przypuszczenia i wnioski rozmaite, obracające się w niwecz. Rozmyślał przeto o niczem i, rozmyślając w sposób ten, trafił na przedmiot, który się mu pod postacią zagadki przedstawił. Przedmiotem owym była osobistość Jana de Balagny. Co to za jeden? Przypominał sobie słowa jego i ruchy w Paryżu, w towarzystwie młodzieży owej, której kolegą był. Ze słów tych i z ruchów wydzielała się tajemniczość. Podczas kiedy inni powiadali gdzie mieszkają i co porabiają, on nie uczynił tego; następnie zaś w pochodzie do Sekwany, w podróży łódką, w końcu w przejściu z łódki do domu, który był niby jego, ale w którym on na noc z żoną i synem nie pozostał, wykazywała się ukradkowość. Zagadkę tę atoli Janek tylko postawić mógł; rozwiązanie one przedstawiało trudności nie do przełamania. Nie posiadał klucza. Szukał onego i, szukając, zasnął.

Gdy się obudził, dzień jasny wnętrze izdebki zale[illegible] być musiała godzina dziewiąta. Na równe skoczył nogi. Do pośpiechu we wstawaniu i odziewaniu się za podnietę służyło mu nie to, że spał zanadto długo, ale to, że się w położeniu rozpatrzeć chciał. Wdziewając odzież, mówił sam do siebie:

— Przecież zobaczę coś, dowiem się o czemś... Jest tu żona owego pana de Balagny...

Wątpliwość niejaką powziął, co do możliwości wyjścia z izby. Czy nie zamknięte drzwi zewnątrz? Ubrawszy się, klamkę podniósł, pociągnął — drzwi się otworzyły. W sieni spojrzał i do siebie rzekł:

— A zatem... wyjść mogę... Nic, zdaje się, nie przeszkadza temu...

Wyszedł i, w rzeczy samej, z przeszkodą nie spotkał się żadną. Na schodach nie było nikogo. Spuścił się na sam dół, do sieni wchodowych, i znalazł się wobec dwojga drzwi, jednych, wyprowadzających z domu, drugich, otwierających się do tej izby, w której wieczora poprzedniego pożegnał go de Balagny. Spróbował pierwszych — były zamknięte; drugich nie próbował wcale; obejrzał się i ujrzał trzecie na ścieżaj odemknięte — po za niemi widzieć się dawały grządki, drzewa i krzaki. Udał się do tych ostatnich i przez nie wydostał się na niewielki murem wysokim otoczony ogródek, na wstępie do którego znajdował się żwirem wysypany dziedzińczyk, poprzedzający przybudowanie, rodzaj *dépendance*, mieszczące w sobie kuchenkę i składy. Poprowadził spojrzeniem dokoła—wyjścia nigdzie. Zdziwiło go trochę, że nikt na niego nie patrzał. Zdawało się, jakby w domku w chwili tej z istot ludzkich, oprócz niego, nie było więcej nikogo. Przeszedł się po ulicy śród grządek; stanął na chwilkę pod drzewem, formującem altanę naturalną, osłaniającą laweczkę darniową; postąpił kroków kilka w kierunku jednym i w kierunku drugim, i przeświadczył się w końcu, że nie jest sam. Do słuchu jego doszło naprzód kwilenie dziecka, następnie odgłos śpiewania, służącego do ukołysywania niemowląt.

— To pani de Balagny...— rzekł do siebie.

Śpiewanie zalecało się słodyczą niewypowiedzianą. Tony nieuczone płynęły równo, dźwięcznie i z tym akcentem, co to za serce ujmuje, a to dla tego, że z serca pochodzi. W tony te Janek wsłuchiwał się tak długo, aż ścichły. Żal mu za niemi się zrobiło, racja zaś żalu odnosiła się do wspomnień jakichś, które tłumnie do głowy mu się cisnęły, wywołując jedną po drugiej postacie niewieście, ukazujące się we mgle oddalenia. W sposób ten przed oczami duszy jego przesunęły się postacie matki, siostry i jeszcze jedna—ach!... blada, biała, która zidentyfikowała się z dźwiękiem ostatnim i z nim razem do góry, pod błękity uleciała. Ona i dźwięk tej pieśni, rzuconej z cicha dziecku w kołysce. Była chwila, Janek nie wiedział, czy ona jest dźwiękiem przez wspomnienie obudzonym, czy dźwięk jest nią. Chwila złudzenia tego przeminęła i wkrótce potem do słuchu Janka doszła rozmowa wewnątrz domu toczona. Rozmowa ta, której wyrazów nie rozróżniał, przywołała go do rzeczywistości położenia.

— Toć mi się jadło należy...

Zaledwie myśl ta w głowie mu się sformułowała, aliści usłyszał wołanie:

— Hej! mały!... śniadanie masz tam na stole...

— Śniadanie... i owszem...

Przez żwirowy dziedzińczyk wkroczył do sieni, w sieni drzwi na lewo otworzył i spotkał się ze starą.

— Dzień dobry... Jakże się spało?...

— Wyśmienicie...

— Ii... nie chyba... Spanie długie nie jest świadectwem spania dobrego... Ale, możesz to wynagrodzić sobie, poprawiając snem dziennym sen nocy... Zjedz jeno pierwej śniadanie... O...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

dlowych i technicznych czynią zadość wymaganiom przemysłu krajowego?

3) W jaki sposób wytworzyć można ściślejszy związek pomiędzy fabrykantami i przemysłowcami, kończącymi kursa w technicznych zakładach naukowych?

Oto jest treść programu zajęć zjazdu — program bardzo szeroki dotykający najrdzenniejszych kwestyj.

Wiele z postawionych kwestyj przedstawia i dla nas specjalnie bardzo żywotny interes; byłoby przeto rzeczą nietylko pożądaną ale konieczną prawie, aby obecni na wystawie w Moskwie nasi reprezentanci przemysłu skorzystali z nastręczającej się sposobności wyrażenia potrzeb ekonomicznych kraju.

Żałować jedynie należy, że wiadomość o zatwierdzeniu projektu samego zjazdu i jego programu doszła nas zbyt późno i że tym sposobem nie mieliśmy dość czasu na należyte przygotowanie się do wzięcia udziału w pracach zjazdu z takim pożytkiem, jaki osiągnąćby można.

X.

Z osady studzienieckiej.

Sprzyjało niebo wczorajszej wycieczce do Studzieńca, którą około stu osób na zaproszenie komitetu Towarzystwa odbyło w celu wysłuchania sprawozdań zarządu i przekonania się naocznie o rezultatach poprawczo-wychowawczej pracy.

Przyznać trzeba, że mało która z naszych filantropijnych instytucyj poszczycić się może tak widoczną pożytecznością i tak pomyślnym rozwojem; gdy się zważy, że Osady rolne dla nieletnich przestępców powstały z niczego, a w ciągu dziesięciu lat doprowadzone zostały do dzisiejszego stanu, a z prawdziwą czcią patrzeć trzeba na ludzi, którzy dla pięknej, społecznej idei na tyle poświęceń, trudów i wytrwałości zdobyć się potrafili.

Przed dziesięcioma laty w studzienieckiej pustyńce ptaki tylko świegotały i szumiały drzewa, a dzisiaj zaroiło się życie pracy, zadźwięczała nabożna pieśń z psalmem pokuty, odezwały się po warsztatach młoty i piły, i powstała osada jedyna w swoim rodzaju u nas, która po za zdobyczami moralnej natury poszczycić się może zdobytem mieniem, około 150,000 rs. wynoszącem.

Energiczną służbą dla wzniosłych celów umoralnienia zbłąkanych komitet Towarzystwa zdołał w ciągu dziesięciu lat zebrać ogółem 230,000 rs., z których 82,000 przypada na składki członków, a 40,000 na zasługi prelegentów warszawskich.

Ta ostatnia cyfra powinna być dumą i nagrodą wszystkich, którzy nam żywe słowo nieśli na mównicę zdaleka i zbliska, skupiając niem środki do odżywczego czynu na polu filantropji społecznej; to przeświadczenie, że się swoją drobną ofiarą przyczynia do wielkiego celu, będzie i nadal zapewne bodźcem dla ludzi pióra i nauki, do wstępowania na katedrę prelegencką w sali ratuszowej, ilekroć zawezwie ich tylko komitet Towarzystwa osad rolnych.

Wiele zajmujących o osadzie szczegółów zawdzięczamy sprawozdaniu b. przewodniczącego w zarządzie, prof. Miklaszewskiego, który na wczorajszem zebraniu po raz ostatni zabierał głos z urzędu, jako członek komitetu, pracujący w nim od chwili jego ukonstytuowania.

Niejasne dla mniej wtajemniczonych w komitetowe sprawy powody zmusiły zarząd i prof. Miklaszewskiego do opuszczenia zajmowanego stanowiska, na które zaproszono dzisiejszego reprezentanta zarządu prof. J. K. Plebańskiego, redaktora *Bibljoteki warszawskiej*, godnego ze wszech miar kandydata do ważnych i odpowiedzialnych obowiązków tego urzędu i kilku innych członków.

Wspomnieć winniśmy przy okazji o głównej zmianie prezesa Towarzystwa; z powodu późnego wieku i nadwątlonego zdrowia czcigodny radca Wieczorkowski, jeden z najpierwszych inicjatorów Osad rolnych i dusza tej instytucji, ustąpić musiał miejsca p. Feliksowi Sobańskiemu, który wczoraj w gorących słowach oddał należne uznanie swojemu poprzednikowi przy otwarciu posiedzenia— i wyraził najlepsze chęci naśladowania go w położonych zasługach, o czem nikt wątpić się nie ośmieli, kto tylko zna obywatelskie i filantropijne uczucia p. Sobańskiego.

Prof. Plebański w swojem krótkiem przemówieniu położył nacisk na wychowawczy charakter Osady i odstąpił głos dyrektorowi Zajewskiemu.

Bardzo chętnie pomieścilibyśmy wszystkie szczegóły tego treściwego a obfitego w daty i charakterystyczne uwagi sprawozdania, gdyby nam wolno było rozszerzyć się nieco więcej w niniejszym artykule i wykazać, iż cały rezultat moralny zawdzięczać należy systemowi i pracy pełnej poświęcenia, pełnej miłości i obywatelskiego ducha dyrektora z Osady studzienieckiej— jakoteż jego pomocników i podwładnych.

Odbyty wczoraj egzamin okazał postęp w umysłowym rozwoju chłopców, dostających się najczęściej do osady w stanie prawdziwego zdziczenia pojęć i obyczajów; systematyczna i bezustanna praca stała się tym umoralniającym i cywilizacyjnym czynnikiem, który charakteryzuje cel instytucji poprawczej.

Do jakiego stopnia czynnik ten bywa skutecznym, świadczy niezmiernie niski procent recydywy przestępstw; na wszystkich wogóle wychowańców *trzech* tylko od roku 1878 zeszło z drogi poprawy i ponownie stanęło przed kratkami sądowemi.

Za granicą procent ten dochodzi do 25, a nawet we wzorowych zakładach karno-poprawczych w Metray wynosi *8 rocznie*!

Staranna nauka rzemiosł w warsztatach od samego początku zasługiwała na uznanie; wyroby wychowańców studzienieckich na wystawie w Warszawie zyskały list pochwalny, a w Retowie medal.

W zawodzie rolniczym i ogrodowniczym z powodu wątłych sił nieletnich pracowników, jakoteż małych obszarów gruntu, materjalne korzyści były dotąd niewielkie; zdołano przecież temi siłami 24 mórg ziemi uprawić pod zasiew a 8 pod jarzyny, nadto zasadzić 750 owocowych szczepów w sadzie.

Jak wiadomo, cała osada obsługiwaną jest i zaopatrywaną w swoje potrzeby domowe i gospodarskie przez małoletnich kolonistów; w roku zeszłym nawet powstał śpichrz murowany, a w bieżącym wznosi się kuchnia z piekarnią, oraz obora i stajnia, budowane przez malców pod kierunkiem czeladnika murarskiego.

Stan sanitarny osady przedstawia się obecnie wcale dobrze—w infirmerji czterech pacjentów tylko przebywa, ale w ogóle nie jest on bardzo zadawalającym; choroby oczu i organów oddechowych powtarzają się dosyć często pomimo przedsiębranych środków zaradczych.

Wzrastające potrzeby pomieszczania małoletnich przestępców, których przecięciowo 150 rocznie kwalifikuje się do osad rolnych, wymagają rozszerzenia budynków i zapewnienia większych środków utrzymania.

Dotychczas w ciągu roku zaledwie piątą część kandydatów może zarząd przyjmować do Studzieńca, pozostaje zatem jeszcze bardzo wiele do radzenia potrzebie, zanim materjalne środki Towarzystwa pozwolą mu pomyśleć o szerszym jeszcze rozwoju.

Zdziwiło nas, dlaczego w żadnem sprawozdaniu wczorajszem nie wspomniano ani jednym wyrazem o dzisiejszym stanie zapisu ś. p. Kickiego, o jego przyszłych losach i widokach pożyteczności na przyszłość; sprawa to interesująca nietylko najbliższych, ale i najszerszy ogół, więc nic dziwnego, iż o nią zapytujemy.

W planie powiększenia Osady mieści się projekt zbudowania nowego domku mieszkalnego pod nazwą „Warszawa," funduszami warszawskich ofiarodawców.

Popieramy tę myśl gorąco, nie mogąc się wszelako powstrzymać od uwagi, że na wszystkich prawie budynkach osady firma ta z prawa mogłaby zabłysnąć, boć Warszawa była po większej części budowniczką studzienieckiej kolonji i najwięcej przykładała się w porównaniu z resztą kraju do jej powstania...

Niechby i prowincja poczuła się trochę więcej do filantropijnego obowiązku, a zwłaszcza członkowie Towarzystwa, którzy mają sumienie nosić zaszczytny tytuł filantropów, a nie płacą zaległych składek, dochodzących do 24,000 rs.; komu nie wstyd pokrzywdzać—pokrzywdzonych od losu, tamować działalność instytucji i jej rozwój, ten niechaj pośpieszy z uiszczeniem honorowego długu, a wówczas nie jeden, ale cztery domki powstać będą mogły w Osadzie pod firmą: „zrehabilitowanych".

Tymczasem na „Warszawę" zebrano wczoraj około 180 rs., które powiększyły fundusz zakładowy do czterystu kilkudziesięciu rs.

Reszta zwyczajnego programu odbyła się w dniu popisu wychowańców studzienieckich z zupełnem zadowoleniem obecnych.

m.

Malarze w Paryżu.

Nazwisko „Salonu," dawane wystawom sztuk pięknych w Paryżu, pochodzi ztąd, iż w r. 1784 pierwsza wystawa malarska odbyła się w jednym z *salonów* Luwru...

Dziś może nazwa ta została dlatego, iż wszyscy salonowcy dają sobie tu w salonach na polach Elizejskich stałe *rendez-vous*. Od dnia 1-go do 30-go maja nie brak tu między godziną 4-tą a 5-tą ani jednej figury *high-life'u*... wszyscy tu przybywają mężczyźni, kobiety i Rastaquoulure, czyli tak przez kogoś przezwani cudzoziemcy.

Do dobrego tonu należy być już w salonach podczas werniksowania, to jest na dzień przed otwarciem salonów; w tym dniu rozstrzygają się losy obrazów i ich twórców.

Nawiasem wspomnieć trzeba, iż kult Sary Bernhard rozpoczął się w takim dniu w r. 1878. Wtedy to ona przeszła przez salony z laseczką *à la Louis XVI* w ręku, otoczona swym jeneralnym sztabem, złożonym z pięciu czy sześciu młokosów, i ferowała wyroki. Maleńka ta komedja udała się jej nadspodziewanie. Odtąd nie czekają już na wyrok publiczności — taki poprzedzający wystarcza. Jakże często słyszeć można (gdy malarz jest obecny): „Ach! jakieżto śliczne!" a gdy wyszedł: „Ach, ten człowiek się przeżył, toż to *une grande machine*."

Wreszcie cały Paryż ogarnęła obrazomanja. Dawniej wystarczała mu jedna wystawa, dziś ciągnie się ona rok cały. Mamy np. wystawę akwarelli, znaną ze skandalu Dumas-Jacquet, — potem krajobrazów, dalej *animaliers* (bardzo lubioną), impresjonistów czyli ludzi, których właściwość na tem polega, że na wszystko innemi oczami patrzą aniżeli zwykli śmiertelnicy, naprzykład p. Caillebote, który od trzech lat wystawia zawsze fioletowego człowieka... Nareszcie Paryż ma wystawę *des cercles* (klubów). Tu przedewszystkiem należy wystawa *Mirlitons*, która jest przedstawiana przez Karolusa Duran, Gustawa Doré, Detaille'a i Meissoniera, po większej części jednak wszystkie te wystawy są tylko kramami chcącemi coś sprzedać i tylko w tym celu nadającemi sobie szumnobrzmiące nazwy artystyczne. Tym sposobem zwabia się naiwnych, którzy jako członkowie tracą swoje pieniądze!

Dzięki tej manji kupowania obrazów (czemu głównie pomagają amatorowie amerykańscy) płaci się za ladajaką akwarellę 15,000 franków, za olejny obraz 30,000, skoro tylko znane nazwisko figuruje na płótnie. Tym sposobem łatwo artystom budować dla siebie pałace na płaszczyźnie Monceau. Zapomnieli też oni o cyganerji, malarz nie jest już biedakiem, ani nie jest artystą, jest handlarzem i to znakomitym! Publiczność płaci mu, a on buduje pałace...

Meissonier ma na bulwarze Malesherbes pałac, za który jednak, co prawda, zapłacił pracą lat trzydziestu i i swoją rzeczywistą genjalnością. Ale jak się to stało, że taki p. Jacquet znajduje publiczność, która mu płaci 15.000 franków za maleńkie *pasticcio* reminiscencyj XVIII-go wieku? Detaille, Neuville są to ludzie bardzo utalentowani i mają cały Paryż za sobą, lecz pomimo to strasznie szybko doszli do pałaców, bo przecież za lada bagatelkę 5,000 franków, tak jak sobie Detaille płacić każe, to trochę zadużo,— zwłaszcza gdy się przypomni, że taki Millet wielki malarz umarł z głodu, że Rousseau, ten Ruysdael XIX-go wieku, sprzedawał najpiękniejsze swoje obrazy po 1,000 franków i że Corot, ten Wirgiljusz pędzla, znalazł dopiero kupców u schyłku swego życia...

Malarstwo w Paryżu stało się dzisiaj po prostu rzeczą mody; każdy dorobkiewicz chce mieć swoją galerję, a każdy spekulant szuka obrazów, ażeby je potem odprzedawać mógł z zyskiem. Tylko kwestja, czy ceny będą ciągle iść tak w górę? Już nawet znać pewne znużenie u europejskiej publiczności, tak, że gdyby nie było Ameryki, niejeden malarz nie miałby żyć z czego.

Są naturalnie gdzieniegdzie jeszcze biedacy, którzy pomimo wielkiego talentu umierają z głodu, bo i do tego trzeba szczęścia albo czego innego, ażeby kogoś spostrzegł wielki fejletonista i zareklamował. Jest to między innemi specjalnością Alberta Wolffa. Gdy są raz wysforowani, potrzeba ażeby pozostali przy swej *specjalności*, a wtedy już i sława pewna i pałacyk...

Pytanie zachodzi jeszcze, co się dzieje ze wszystkiemi temi kilometrami płótna, zamalowywanemi rok rocznie w Paryżu? Bo nie wszystko kupują i nie wszystko się niszczy... Co z temi nadziejami sławy?

Chyba to, co z bańkami mydlanemi...

P—or.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według *Russk. Kurj.*, opłata stęplowa obciążająca weksle ma być rozciągniętą do wszystkich dokumentów pieniężnych, jako to: do rewersów prywatnych, tak zabezpieczonych zastawami rzeczowemi, jak i niezabezpieczonych, do rachunków zaakceptowanych przez dłużników itp.

= W ministerstwie oświaty wypracowywany jest projekt otwierania szkół rolniczych, mających na celu przygotowanie włościan na biegłych rolników. Szkół rolniczych będą dwa rodzaje. Zadaniem pierwszych będzie przygotowanie do wyższej szkoły, z której uczniowie wychodzić mają na rządców agronomicznych.

= Czytamy w *Golosie*: „Donoszą nam, iż w tych dniach ministerjum komunikacyj przedstawiło komitetowi ministrów projekt co do budowy nowych

dróg żelaznych. Ministerjum przyznaje brak w Rosji ulepszonych sposobów komunikacji, w czem upatruje jedną z głównych przyczyn utrudniających powstanie rozlicznych przedsiębiorstw, oraz hamujących rozwój różnych gałęzi narodowego gospodarstwa. W takim stanie rzeczy ministerjum proponuje ułatwienie osobom prywatnym i towarzystwom budowy sieci dróg podjazdowych, przez udzielenie prawa wywłaszczenia, ułatwienie warunków budowy i przez odstąpienie tym osobom i towarzystwom szyn i taboru z zapasów rządowych na dogodnych warunkach“.

= Z dniem 1 lipca n. s. r. b. opłata przewozowa dla maszyn i części ich z żelaza lub stali, obliczana dotąd przy przewozie pomienionych przedmiotów w południowo-zachodnio-russkich związkach według wyjątkowej taryfy dla kotłów parowych, kondensatorów itp. lub według taryfy 8 specjalnej, pobieraną będzie przez drogi południowo-zachodnie na zasadzie artykułów 117 i 118 obowiązującej w pomienionych związkach klasyfikacji, a mianowicie: za przewóz na przestrzeni rzeczonych dróg maszyn rolniczych i części takowych w opakowaniu i bez opakowania, a także wszelkich innych maszyn z żelaza lub surowcu i części takowych (prócz lokomobilów) bez opakowania, w ładunkach niepełnych—według klasy 2, w pełnych zaś—według klasy 3. Za przewóz zaś wszelkich innych maszyn i części ich (z wyjątkiem maszyn rolniczych) w opakowaniu według klasy 1-ej odnośnej taryfy.

= Przy szkole technicznej drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej urządzoną została pracownia chemiczna, której kierunek objął pomocnik dyrektora szkoły, p. Wielicki.

= Ruch zbożowy na drodze żelaznej nadwiślańskiej tak znacznie się ożywił, iż tabor wspomnianej drogi okazał się niewystarczającym.

= Dowiadujemy się, że prezes zarządu drogi iwangrodzkiej margrabia Wielopolski wyjechał na linję budującej się drogi, mianowicie do miejscowości, przez którą prowadzony będzie przekop tunelowy; jednocześnie p. Bloch udał się do Petersburga również w interesach drogi iwangrodzkiej.

= Magistrat warszawski asygnuje corocznie znaczne sumy na zakupno części gruntów, potrzebnych dla uregulowania ulic. Do obecnej pory przeprowadzono regulację na 30 ulicach, nie wliczając Trębackiej. Ogólna liczba nabytych przez magistrat nieruchomości wynosi 70. Na przyszłość zamierzono, jak donosi *Warsz. Dn.*, uregulować następujące ulice: Chmielną między Nowym Światem a Marszałkowską, Warecką, Bracką około Jerozolimskiej, Ordynacką między Szczygłą i konserwatorjum muzycznem, Szpitalną w pobliżu szpitala Dzieciątka Jezus, Sosnową między Sosnową i Twardą, Zgodę na całej przestrzeni od Marszałkowskiej do Przeskok, po lewej stronie ogrodów szpitalnych, Widok niedaleko od Brackiej, Podwal przy bazarze między Nowomiejską i Wązką (przez rozszerzenie tej ulicy osiągnie się wygodny wjazd z Podwala na Szeroki Dunaj), Świętojerską między placem Krasińskich a ulicą Freta, Nowolipie i Mylna będą podą połączone, Karmelicką między Lesznem i Nowolipiem, oraz ulice nadwiślańskie: Sowią, Furmańską, Browarną, Tamkę, Solec i Marjensztad.

= Jak wiadomo, studnie miejskie wydzierżawiane są corocznie przez magistrat i to za dość znaczne nawet sumy. Dzierżawiący natomiast studnię ma prawo pobierać opłatę za pojenie koni dorożkarskich i furmańskich własnemi naczyniami, pojący bowiem konie własnemi naczyniami i czerpiący wodę w takowe nic nie płacą. Otóż z powodu tychże naczyń wszczęła się obecnie kwestja następującej treści: Wskutek raportu Towarzystwa opieki nad zwierzętami, iż „konie pojone we wspólnych naczyniach roznoszą między sobą zarazę,“ p. oberpolicmajster wydał rozporządzenie, ażeby każdy dorożkarz i woźnica miał swój kubełek lub szafel do pojenia koni, dzierżawcom zaś wzbroniono podawać wodę w ich naczyniach. Łatwo pojąć, iż dzierżawca studni pozbawiony naraz został dochodu. Obecnie więc wszyscy dzierżawcy wystąpili do kasy miejskiej o zwrot wniesionej dzierżawy. Rzecz przedstawia się więc dzisiaj w tej formie: albo nie wprowadzać w wykonanie nowego przepisu co do pojenia koni, albo też po wprowadzeniu przepisu zwrócić pobrane pieniądze. Tam gdzie idzie o zdrowie nietylko zwierząt, ale nawet i ludzi, gdyż, jak wiadomo, nosacizna u koni łatwo udziela się i człowiekowi, sądzimy, iż nie będzie żadnej wątpliwości.

= Kwestja wsparcia z kasy miejskiej dla Towarzystwa dobroczynności, mimo poprzednich odmownych decyzyj, dzięki powtórnym staraniom p. prezydenta, miasta została nakoniec przychylnie dla Towarzystwa rozstrzygniętą; wydatek proponowanych na ten cel rs. 5000 wprowadzono już do budżetu miejskiego na rok przyszły.

= W ubiegłym tygodniu wpłynęło do kasy miejskiej zaległości podatkowych 2507 rs. 50 k., podatków bieżących rs. 7901 k. 83, umorzono zaległości rs. 273 k. 60, pozostaje do pobrania zaległości rs. 358,887 k. 99, podatków zaś bieżących 1,233,282 rs. 12 kop.

= Wykaz łóżek wolnych w szpitalach warszawskich przedstawia się jak następuje: w szpitalu Dzieciątka Jezus łóżek wolnych 93, św. Łazarza 61, św. Rocha 9, św. Ducha 13, praskim 16, żydowskim 15, przy domu przytułku i pracy 6.

= Z powodu przebrukowywania ulicy Ciepłej, wstrzymany został ruch kołowy na wymienionej ulicy.

= Ministerstwo wojny, na skutek odniesienia się p. oberpolicmajstra m. Warszawy, zezwoliło na przybranie 500 żołnierzy z konsystujących wojsk w Królestwie Polskiem, którzy zostaną wcieleni do policji warszawskiej z dniem 1 czerwca r. b.

= Komitet pomocy ubogich studentów Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego miał w pierwszem półroczu szkolnem 1881—82 roku ogółem rs. 5,665 kop. 19 dochodu, z której to sumy rozdano wsparcia 331 studentom w sumie rs. 4,644 kop. 92, a zatem na drugie półrocze pozostało w kasie rs. 1020 kop. 27.

= W lipcu roku bieżącego studenci trzeciego i czwartego kursu wydziału fizyko-matematycznego Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego udadzą się w celu naukowym do Dąbrowy i jej okolic. Wycieczce przewodniczyć ma profesor Trejdosiewicz, a przyjmie w niej udział 14-tu studentów. Na koszta władza szkolna asygnowała 150 rs., która to kwota ma być corocznie na ten cel wyznaczaną. Drogi żelazne obniżyły podobno cenę biletów za przejazd o 75%.

= W tutejszych średnich rządowych zakładach naukowych odbywają się od kilku dni egzamina.

= Starszy prezes warszawskiej izby sądowej zawiadamia, iż notarjuszem przy kancelarji hipotecznej sądu pokoju w mieście Płońsku, gubernji płockiej, mianowany został Albin Trzebiński.

= Przy kancelarji hipotecznej sądu pokoju w Piotrkowie opróżnioną jest posada notarjusza; osoby ubiegające się o tę posadę winny się zgłaszać z odpowiedniemi dokumentami do prezesa piotrkowskiego sądu okręgowego.

= W dniu 5 lipca r. b., o godzinie 10-tej rano, w warszawskim sądzie okręgowym w wydziale III-cim przy ulicy Miodowej ma być sprzedaną w drodze subhastacji nieruchomość (hotel) po ś. p. Janie Holc, pod nr 28 i 29 w Ciechocinku położonej.

= Dyrekcja Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem i wystawy inwentarza podaje do wiadomości publicznej, iż otwarcie wystawy nastąpi w dniu 10 czerwca r. b., o godzinie 5-tej po południu; okazy przeznaczone na wystawę mogą być dostarczane na plac wystawy, począwszy od dnia 6 czerwca r. b.

= W miejsce Jks. Jungowskiego, regensa konsystorza, powołanego na rektora kościoła N. Marji Panny na Nowem-Mieście, mianowany został regensem Jks. Bronisław Podolski, dotychczasowy sekretarz konsystorza.

= W dniu 1-ym lipca otwartą będzie w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej, nowa księgarnia pod firmą B. Lesmana.

= Otwarcie kąpieli morskich zimnych i ciepłych w Kołobrzegu nastąpi w połowie czerwca.

= **Z teatru i muzyki.**

„ Dziś „Odetta“ po raz czwarty.

* Pierwszy występ p. Jana Fuchsa, basisty, nastąpić ma podobno w „Aidzie“.

* Antonina Hoffmanowa, pierwsza artystka sceny krakowskiej, znana tak zaszczytnie i u nas, przybyła na dni kilka do Warszawy.

* Przejechało przez Warszawę grono artystów sceny krakowskiej w liczbie 24 osób, zdążające do Pawłowska pod sztandarem p. Łukowicza.

* Ze Lwowa donoszą nam, iż w jednym z koncertów Towarzystwa muzycznego wystąpiła tam 9-letnia śpiewaczka, panna Irena Abendroth!

Wprowadziła ona w zdziwienie całe audytorjum talentem artystycznym, wyrazem uczucia, deklamacją i zrozumieniem.

Odśpiewała romans z „Traviaty“ i wielką arję z „Halki.“

Czego też te dzieci teraz nie wyrabiają?!

= **Ze sztuki.**

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Gersona Wojciecha: „Poranek“, „Pod wieczór“ i „Portret damy“; Sypniewskiego Feliksa: „Salon francuski w którym gościł Jan Sobieski“; Sidorowicza Zygmunta: „W pracowni“; Strzałeckiego Wandalina: „Sobieski na weselu w Jaworowie“ i „Odjazd lisowczyków“; Mireckiego Kazimierza: „Jan Bielecki“; Wielogłowskiego Wacława: „Krajobraz z okolic Polesia“; Eydziatowiczówny Heleny: „Pastuszki“; Rakowskiej: „Pasterka“; Celińskiego Sławomira: „Portret damy“ (w marmurze); Marczewskiego Hipolita: „Popiersie“ (studjum w terracocie); Skoniecznego Teodora i Janowskiego Józefa: „Portrety-popiersia“ (w gipsie).

* Do salonu artystycznego p. Krywulta w hotelu Europejskim przybyły następujące obrazy:

Juljana Fałata: „Przy studni“, „Zakapturzony“, i „Studjum z natury“; Witolda Pruszkowskiego: „Noc“ i „Zachód“; Wacława Koniuszki: „W lamusie“ i „Pod kogutkiem“; Wojciecha Kossaka: „Wyjazd na polowanie“; Jana Rosena: „Pasek“; „Ludwika Guya: „Obraz rodzajowy“; Seweryna Bieszczada: „Chrzciny“, „Pogrzeb“ i „Wesele z okolic Krakowa“; Marji Bardzkiej: „Studjum z natury“; Marji Dulębianki: „Zamyślona“, „Studjum starca“ i „Studjum wiejskiej dziewczyny“; Józefa Krzesza: „Husarz“ i „Ułan“; Henryka Piątkowskiego: „Zwierzenia“, „Nowy nabytek“, „Magdalena na Golgocie“, „Ulica przedmieścia w Paryżu“, „Parys w kłopocie“, „Bzy“, „Stary *Incroyable*“, „Patrycjuszka“ (studjum), „Kardynał“, „Ciekawy okaz“, „Główka kobieca z 1793 roku“, „W kąpieli“, „Jenerał Hoche w Wandei“ i „Zima“; Tytusa Maleszewskiego: „Mamusia“; Kazimierza Pochwalskiego: „Nieproszeni goście“; Józefa Ryszkiewicza: „W drodze;“ Ajdukiewicza: „Studjum tyrolczyka“ i „Rekonesans“; Aleksandra Mroczkowskiego: „W ogrodzie“ i „W ogródku“; Daczyńskiego: „Epizod z napadów tatarskich“ (szkic) i „Przed pogonią“; Borkowskiego: „Niemiła przygoda“ i „Studjum ukrainki“; Ławrowskiego: „Powrót ze szkoły“; Axentowicza „Zasadzka“; Wielogłowskiego: „Na łące“; Wankiego: „Widoczek“; Popiela: „Sielanka grecka“; Michałowskiego: „Pocztyljon francuski“; Pilatiego: „Dziewczynka“.

* Na wystawę szkiców w gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyła w dniu wczorajszym jedna tylko praca, a mianowicie portret p. Romany z Popielów Święckiej, pędzla p. Mordasiewicza.

Sprzedaż szła ospale — zyskano tylko rs. 59 kop. 50.

Osób zwiedziło wystawę 140.

* Z Rzymu donoszą nam, iż Pius Woleński pracuje obecnie nad wspaniałą grupą, przedstawiającą „Bojana z chłopcem“.

Grupa ta odlaną będzie z bronzu.

= Wyprawa afrykańska.

W dniu dzisiejszym wyruszył z Warszawy meteorolog p. Leopold Janikowski, celem połączenia się w Berlinie z pp. Tomczykiem, Ostaszewskim i Kiernickim (rysownikiem), zdążającymi do Hawru.

Tu oczekują już na nich Rogoziński, Budziłowski i kilku cudzoziemców.

Wyprawa wypłynie na morze w początku czerwca.

= Projekt odczytów mleczarskich.

Z okazji wystawy inwentarza w Warszawie *Gospodyni wiejska i miejska* zaleca urządzenie podczas tejże wystawy odczytów z mleczarstwa, zaznajamiających z nowemi w tej gałęzi ulepszeniami i postępami, które to odczyty lub kilkudniowe kursa, praktykowane za granicą, wielce okazały się pożytecznemi.

Potrzebę taką uzasadnia pomienione czasopismo skutecznym wpływem podobnych odczytów na korzystniejsze wyzyskiwanie produkcji nabiałowej, a tem samem oddziaływa pośrednio na rozwój hodowli bydła mlecznego, co jest też jednym z głównych celów urządzanej wystawy inwentarza w Warszawie.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

W nrze 109 z dnia 16 b. m. szanownego pisma pańskiego wyczytaliśmy korespondencję z Paryża o mającem się odbyć ogólnem zebraniu akcjonarjuszów naszego Towarzystwa i o egzystujących jakoby stosunkach między nami i bankiem ljońskim i loarskim.

Według słów korespondenta, bank ten miał umieścić w naszem towarzystwie część swoich kapitałów; ponieważ teraz zostaje likwidowanym, wierzyciele banku zwrócą się zapewne do przedsiębiorstw przemysłowych, założonych przez rzeczony bank i operujących jego kapitałami.

Nie rozumiemy prawdziwie, gdzie korespondent mógł zasięgnąć podobnego rodzaju wiadomości, która, o ile się tyczy zakładów górniczo-przemysłowych w Dąbrowie, jest zupełnie mylną.

Towarzystwa górniczo-przemysłowe, istniejące w Dąbrowie, zostały założone i rozpoczęły swoją działalność tu w kraju w roku 1877; bank zas ljoński i loarski został założony dopiero w miesiącu marcu 1881 r.; jest więc oczywistem, że nie mógł być założycielem towarzystw egzystujących już od lat czterech w Dąbrowie.

Od czasu założenia rzeczonego banku, towarzystwo nasze nie miało nigdy i nie ma żadnego rodzaju stosunków, ani z bankiem ljońskim i loarskim, ani z żadną z osobistości stojących na czele tej instytucji.

Z poważaniem
J. Mirc,
dyrektor zarządzający.

Przyp. red. Umieszczając z chęcią nadesłane nam pismo nie możemy się przecież wstrzymać od zaznaczenia, iż twierdzenie naszego korespondenta tembardziej mogło nam się wydać prawdziwem, iż równocześnie prawie podobna wieść ukazała się w jednym z rosyjskich i berlińskich dzienników

= Wisła.

Zapowiadany przybór Wisły sprawdził się.

Wczoraj rano wodostan wynosił 2 stopy.

Wieczorem, o godzinie 9-tej, woda zaczęła nagle i szybko przybierać.

Dziś rano o godzinie 3 ej dosięgła do 9 stóp i cali 3.

O godzinie 5-tej rano wody zaczęły opadać.

O godzinie 10-tej rano wodostan wynosił 8 stóp.

Kompetentni zapewniają, iż Wisła dziś lub jutro znów zacznie przybierać.

= Dezinfekcja.

P. Stanisław Kosiński, inżenier tutejszy, wynalazł nowy sposób uwalniania ścian z zawartej w nich wilgoci.

Wynalazca odniósł się do władz właściwych o pozwolenie urządzenia prób publicznych.

W odpowiedzi na to podanie p. gubernator warszawski udzielił pozwolenie na wykonanie próby przedwstępnej w gmachu więziennym przy współudziale komisji, złożonej z urzędników policyjnych i więziennych.

O rezultacie prób w swoim czasie doniesiemy

= Dostawa.

Miljon pudów ryskiego cementu fabryki Schmidt'a sprowadzone być mają wodą z Rygi do Neufahrwasser, a ztamtąd drogą lądową do Warszawy dla użycia do robót kanalizacyjnych.

Cement ten uznany podobno został za najodpowiedniejszy i przez zarząd budującej się drogi iwangrodzko-dąbrowskiej.

= Stan owoców.

Według twierdzenia *Ogrodnika polskiego*, spodziewany jest bardzo dobry urodzaj na wrześnie i wiśnie, z wyjątkiem niektórych okolic.

Również świetnie przedstawiają się śliwki i odmiany gruszek jesiennych i zimowych, podczas gdy niektóre letnie nie dają tak dobrej nadziei.

Jabłoń obfity zapewnia urodzaj.

Mróz zniszczył porzeczki, agresty, pędy wina, pomidory i rozsadę kapusty, oraz siewki dębów, klonów, jesionów i lip.

= **Echa z prowincji.**

* Dnia 30-go b. m. rozpocznie się w Kaliszu jarmark na wełnę, który potrwa dni trzy.

* Dubienka, miasteczko nad Bugiem, w powiecie hrubieszowskim, liczy według ostatniego spisu 4516 mieszkańców, w tej liczbie 2400 izraelitów.

Dubienka posiada 6 domów murowanych, 302 drewnianych, kościół rzymsko-katolicki, cerkiew, 3 domy modlitwy dla izraelitów, szkołę elementarną, stację pocztową, aptekę.

Nad rzeczką Bugiem urządzona jest przystań dla dowozu drzewa i zboża na spław.

Dochody miasta na rok bieżący obliczono na rs. 4841 kop. 55, co wystarczy do pokrycia rozchodów.

* W Lublinie powzięto myśl uorganizowania ochotniczej straży ogniowej.

Projekt utworzenia takiej straży był już kilkakrotnie poprzednio podnoszony, lecz nie przyszedł do skutku, ponieważ Lublin posiada stałą straż miejską.

Obecnie, po nadejściu z Petersburga rozporządzenia o dozwoleniu organizowania straży ogniowych ochotniczych we wszystkich miastach, kilku wybitnych obywateli zajęło się urzeczywistnieniem pożytecznej tej rzeczy.

= Nowa dogodność.

Busk, dotąd tak niedostępny nietylko dla ludzi, ale nawet dla listów lub gazet, zrobił bardzo ważny krok na drodze zbliżającej go do reszty świata!

Departament poczt, uwzględniając czynione w tej mierze starania, zatwierdził codzienny bieg poczty listowej do Buska, a dzięki czemu na przyszłość korespondencja z osobami bawiącemi tam na kuracji nie będzie już ulegała tak wielkiemu jak dotąd opóźnianiu...

= Spis jednodniowy.

Wzorem Warszawy i Piotrkowa, zarząd miejski kaliski postanowił przeprowadzić w Kaliszu spis jednodniowy ludności.

Spis dokonany będzie w październiku.

= Teatr w Lublinie.

Budowa teatru letniego w Lublinie, jak donosi *Gaz. lub.*, szybko postępuje.

Nie ulega wątpliwości, iż będzie on gotów na dzień 1-szy lipca.

Lubelski teatr letni oświetlany będzie gazem.

= Świętokradztwo!

W nocy z d. 14 na 15 b. m. w Sosnowcu, niewiadomi złoczyńcy, dostawszy się oknem do miejscowego kościoła, skradli sprzęty kościelne wartujące 120 rs.

Dotąd nie zdołano natrafić na ślad świętokradzców.

= Wypadek.

Onegdaj na kolei nadwiślańskiej, w chwili przejścia pociągu przez szosę brzeską, niedaleko stacji Chełm (na 428 ej wiorście) żołnierz kamczackiego pułku Efim Kacura z nieznanego dotąd powodu wyskoczył z pociągu.

Obecny tam w chwili wypadku oficer tegoż pułku Korotkiewicz polecił zanieść nieszczęśliwego do szpitala w Kowlu, gdzie Kacura w kilka chwil później życie zakończył.

= Mężobójstwo.

W Chmielniku lubelskim osiadła rodzina Płonków z Galicji, złożona z sześćdziesięcioletniego Kazimierza, ojca, z pięćdziesięcioletniej jego żony i trzynastoletniego syna.

Pożycie małżonków było bardzo ciężkie: mąż pił, kłócił się z żoną, okładał ją nieraz niemiłosiernie.

Płonczynie sprzykrzył się taki stan rzeczy, postanowiła więc pozbyć się męża.

W nocy uzbrojona w polano udała się do stodoły, gdzie stary Kazimierz spał z synem...

Pociemku doszła do męża; polano zakreśliło w powietrzu krąg złowrogi i spadło na głowę biedaka.

Ten nie jęknął nawet...

Żona wróciła do chaty; najspokojniej położyła się spać, rankiem wstała i z całą swobodą zajęła się domową robotą.

Syn pierwszy spostrzegł morderstwo; nie mogąc się doczekać ojca pobiegł do stodoły gdzie znalazł trupa.

Dziwne podejrzenie zrodziło się w głowie chłopaka; od pierwszej chwili jął podejrzywać matkę, pobiegł więc do niej i zaczął robić wymówki.

Matka poczęła tłumaczyć mu korzyści ze śmierci ojca i chciała namówić syna, by pomógł jej ukryć ślady zbrodni, ale syn odmówił, twierdząc, że skoro matka rozpoczęła dzieło, takowe do końca doprowadzić winna.

Kazimierzowa zaprzęgła konia, włożyła na wóz zwłoki męża, i wywiozła je do sąsiedniej wsi Wronowa (pow. puławski).

Tam na piaszczystem wzgórzu wykopała dół głęboki i zakopała męża.

Zniknięcie Płonki zwróciło uwagę jego towarzyszy kieliszkowych, następnie policji.

Poczęto szukać zmarłego i znaleziono trupa z roztrzaskaną czaszką.

Płonczyna z początku przyznać się do winy nie chciała, potem wyznała całą prawdę.

= Jeszcze o wypadku na stacji Zabłocie.

Starcie się pociągów pasażerskiego z towarowym nastąpiło skutkiem złego zestawienia zwrotnicy.

Jakkolwiek nikt śmierci nie poniósł, jest jednak kilkunastu ranionych.

Najwięcej ucierpieli maszyniści obydwóch pociągów, pp. Kosiński i Braungardt, ich pomocnicy, oraz jeden z konduktorów i smarownik.

Stan zdrowia maszynisty Kosińskiego mało rokuje nadziei.

Siedm wagonów zostało zdruzgotanych do szczętu, a obadwa parowozy i ośmnaście wagonów silnie uszkodzone.

Pomoc lekarską przywiozły dwa nadzwyczajne pociągi z Kowla i z Brześcia.

Temiż samemi pociągami przybyła na miejsce wypadku zwierzchność kolejowa i robotnicy, którzy w ciągu kilku godzin drogę oczyścili z zawad, tak, iż prawidłowy ruch pociągów tejże samej nocy został przywrócony.

= Znowuż katastrofa kopalniana.

W dniu 20 b. m., w kopalni węgla „Feliks", należącej do Towarzystwa akcyjnego, wpobliżu wioski Nianec, w powiecie bendzińskim, wskutek niedołężnego prowadzenia robót podziemnych, w jednym z szybów zawaliło się sklepienie, zasypując pracujących tamże robotników.

Zanim odpowiednia przybyła pomoc, trzech górników, Franciszek Durański lat 26, Antoni Dora lat 21 i Teodor Szkopa lat 18, wszyscy trzej mieszkańcy okolicznych wiosek, postradali życie.

Władze górnicze celem pociągnięcia winnych rozpoczęły śledztwo.

= **Wypadki.**

* Dwóch malców, Michał R., lat 12 i Mosiek H., lat 9, bawiąc się na ulicy Leszno, położyli kamień na szynach tramwajowych.

Szczęściem psotę dostrzeżono wcześnie, a malców oddano dla ukarania rodzicom.

* Przy rozbieraniu domów na Krakowskiem-Przedmieściu, na przechodzącego Teodora B. spadła cegła i skaleczyła go w głowę.

* Na pracującego około skweru wyrobnika Wilhelma T. najechał przez nieuwagę włościanin S.

Wyrobnik Wilhelm T. pobił i skaleczył w głowę nieostrożnego woźnicę.

Wilhelm T. za pobicie został pociągnięty do odpowiedzialności.

* Pod nr 7, przy ulicy Mylnej, pies podejrzany o wściekliznę pokąsał Władysława R.

Psa uprzątnięto.

Ze świata.

✕ **Hr. Karol Załuski**, poseł austrjacko-węgierski przy szachu perskim, przybył w sobotę do Krakowa wprost z Teheranu. Podróż trwała 24 dni bez przerwy, a w tem 9 dni konno, następnie statkiem na Wołdze, pocztą i koleją żelazną. Hr. Załuski zatrzymuje się parę dni w Krakowie, zkąd udaje się do Wiednia.

✕ **Z Rzymu** donoszą, iż na katedrę literatur słowiańskich przy uniwersytecie bonońskim powołany został przez rząd włoski poeta Lenartowicz.

✕ **Turniej szachowy w Wiedniu.** Dziesiąty dzień zapasów pomyślnym był szczególniej dla niemców. Dr Schwartz pobił Cukiertorta. Paulsen, wyborny szachista ale nieszczęśliwie dotąd grający, okazał się znów prawdziwym mistrzem. Przemógł on Blackburne'a. *A la* Ruy-Lopez zaczęta partja między Mackenziem a Weissem, skończyła się niefortunnie dla drugiego. Winawer uległ Masonowi. Najlepszymi są dotąd: Mackenzie 8, Blackburne i Winawer 7, Mason i dr Noah 6½, Englisz 6 partyj wygranych.

✕ **Dzienniki francuskie** donoszą, iż kościół „Assomption" w Paryżu ma być zniesiony i na cyrk zamieniony... Wiadomo, że w świątyni tej odbywały się konferencje w polskim języku. Niszczenie paryskich kościołów, bardzo dziś na dobie, wymowną jest illustracją wpływów zgubnych, które nad Sekwaną codzień wzrastają.

✕ **Magnetyści paryscy** obchodzili 148 rocznicę urodzin Mesmera. Na uczcie z tego powodu wyprawionej postanowiono wznieść pomnik baronowi du Petot, przywódcy szkoły dzisiejszych magnetyzerów.

✕ **Hebrajską biblję** z roku 3430, spisaną na pergaminie przez arcykapłana Esrę, otrzymał z Jeruzalem rabin moguncki, dr Lehmann; biblja ta miałaby przeto dzisiaj lat 2212. Na marginesach mają się znajdować notatki własnoręczne jednego z największych średniowiecznych uczonych hebrajskich, rabbi Gaona, żyjącego w XI-tem stuleciu. Dowodu autentyczności tego zajmującego zabytku trudno będzie dostarczyć.

✕ **W Lipsku** zmarł znakomity astronom Zollner, prof. tameczuego uniwersytetu. Pisał on między innemi o zasługach Śniadeckiego w nauce.

✕ **Królowa rumuńska** wydała nowy utwór poetyczny p. t.: „*Ein Gebet.*"

✕ **Chrysanthemum...** Pod tym tytułem wychodzi dziennik angielski w Japonji. W numerze z 21-go lutego czytamy artykuł o szkołach miejscowych, podpisany przez... Izdebskiego.

✕ **Kalifornja** w ciągu dziesięciolecia od 1871—1881 roku wyprodukowała złota i srebra za sumę 196,703,460 dolarów.

✕ **Kometa.** Z końcem maja i w pierwszych dniach czerwca ma być widzialny wspaniały kometa, odkryty dnia 18-go marca w Ameryce, jako gwiazda teleskopowa jedenastego rzędu. Ciało to niebieskie w początkach czerwca według obliczeń astronomów ma się nadzwyczajnie stosunkowo zbliżyć do słońca. Oznaczono już to zbliżenie na 800,000 mil, co się równa dwudziestej piątej odległości ziemi naszej od słońca. Siła świetlna komety już w ostatnich dniach wzrastać zaczęła bardzo szybko, a najnowsze obserwacje astronomiczne potwierdzają dawniejsze przypuszczenie, iż w pierwszych dniach czerwca wolnem okiem, nawet za dnia, będziemy go mogli widzieć na niebie. W najbliższych dniach znajdować się będzie kometa w znaku Cefeusza, następnie przejdzie pomiędzy gwiazdami znaków Kassiopei a gwiazdą Polarną ku Kapelli, w której pobliżu stanie d. 1-go czerwca. Aż do tego czasu widzialny będzie przez noc całą, poczem nadzwyczaj szybko zniżać się zacznie do słońca i w dniu 9-ym czerwca przemknie tuż koło niego

(w odległości tylko 2 stopni łukowych czyli czterech średnic słonecznych na południe od słońca) i znowu bardzo szybko tracić zacznie na blasku.

× **Zdania.**

... Czas wyjaśnia nie jedną wątpliwość, ale ileż to zdań z wiekiem staje się wątpliwemi!...

... Od czasów Adama, Newton jest jedynym człowiekiem, który umiał wyciągnąć coś z upadku i z jabłka...

... Spirytualista i materjalista, to dwaj jednoocy, zarzucający sobie nawzajem ślepotę...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na pomnik Mickiewicza.

Zebrane na wspólnej zabawie w małem kółku przyjaciół: A. B. rs. 15, B. B. rs. 10, W. C. rs. 1, E. P. rs. 3, R. R. rs. 3, L. R. rs. 3, J. R. rs. 3, F. S. rs. 5, Bazio, Kazio, Grześ i Karolek rs. 10.

Dla wdowy H. z ulicy Złotej nr 10.

A. W. rs. 1, A. S. rs. 1, bezimiennie rs. 2, W. B. rs. 1, mała Stefunia rs. 5, J. Z. rs. 2.

Na kolonje dla biednych dzieci.

Dr Ludwik Natanson rs. 25.

Na pomnik Hoffmanowej.

Z *Kroniki rodzinnej* Marja Chrostowska k. 70.

Dla moralnie zaniedbanych dzieci.

Brońińska rs. 1.

Dla nędzy wyjątkowej.

B. Olsze. k. 38.

Dla najbiedniejszych.

H. T. k. 15.

— Za pośrednictwem księgarni Gebethnera i Wolffa od Alfreda Kajewskiego z Gurjewo-Uralskiej prowincji: na wpis dla biednych uczniów rs. 2, na pomnik Mickiewicza rs. 1, na pomnik Syrokomli rs. 1, razem rs. 4.

— L. S. z powodu ukończenia dobrowolnie sporu sądowego załącza przy niniejszem rs. 1 dla zakładów dobroczynnych.

— Znalezione na Zielonym placu ubranie za udowodnieniem odebrać można w kantorze *Kurjera Warszawskiego.*

— *Kolegjum kościelne zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego,* stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie polskiem, zaprasza szanownych członków zboru na roczne ogólne zebranie zwyczajne, odbyć się mające w kościele dnia 7-go czerwca r. b., we środę, o godzinie 4-ej po południu,— na którem kolegjum kościelne przedstawi ogólnemu zebraniu do rozpoznania: Rachunek ogólny przychodów i rozchodów zboru za rok 1881, sprawozdanie, dotyczące zarządu funduszami zboru za rok ubiegły, oraz niektóre wnioski dotyczące uposażeń i interesów zborowych. Oprócz tego odbędą się wybory nowych członków do kolegjum kościelnego i do komitetu zborowego; dla sprawowania obowiązków honorowych przez lat trzy, na miejsce wychodzących z urzędowania.

Nadmienia się zarazem, że prawo obecności i głosu na ogólnem zgromadzeniu zboru, w myśl przepisów ordynacji kościelnej, mają wszyscy mężczyźni pełnoletni, stale w parafji zamieszkali i od nikogo niezawiśli, którzy przyczyniają się składkami dobrowolnemi do utrzymania kościoła i zakładów zboru, a tem samem do księgi zborowo-kościelnej są zapisani.

Kolegjum kościelne uprasza szanownych członków zboru, aby licznie w terminie i o godzinie oznaczonej do kościoła przybyć raczyli, dla prawomocności bowiem uchwał zgromadzenia potrzebna jest obecność przynajmniej pięćdziesięciu członków zboru, oprócz członków kolegjum kościelnego.

Nekrologja.

† W dniu 25 maja, odbędzie się wotywa w kościele św, Barbary, na Koszykach, o godzinie **9-ej** zrana, za duszę ś. p. Salomei **Szawłowskiej.** Kto łaskaw. —1688—

† Dnia 25 b. m., we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Wilanda,** odbędzie się za jego duszę nabożeństwo w kościele świętokrzyskim. —1684—

† Za spokój duszy ś. p. Albertyny z Wiśniewskich **Budzyńskiej,** w kościele św. Aleksandra, na placu Trzech Krzyży, w dniu jutrzejszym, dnia 25 maja, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1687—

† W dniu 25 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Matyldy **Deskur,** w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —1692—

† Ś. p. Bolesław **Kobyłecki,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu w dniu 23 maja r. b., przeżywszy lat 19. Stroskana matka wraz z familją zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 25 b. m., we czwartek, o godzinie **7-ej** po południu, z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże kościele w piątek, dnia 26 b. m., o godzinie **10-tej** zrana. —1699

† Ś. p. Józefa z Kozłowskich **Lipińska,** przeżywszy lat 64, żona byłego kupca, obywatelka miasta Warszawy, zmarła w dniu 23 maja r. b. Pozostały w wielkim żalu mąż wraz z siostrą i szwagrem zapraszają na nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 25 maja r. b., o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu. —1697—

† Szanownym kolegom, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok ś. p. męża mego Ludwika na miejsce wiecznego spoczynku, a szczególniej pp. Siemińskiemu i Czajkowskiemu za tak bezinteresowne i prawdziwie przyjacielskie zajęcie się oddaniem ostatniej przysługi zmarłemu, składam serdeczne „Bóg zapłać." **Józefa Jeziorkowska.** —1698—

† W piątek, dnia 26 b. m., w 10-letnią rocznicę zgonu ś. p. Stanisława Szczęsnego Fortunata hr. **Korwin Kossakowskiego,** b. członka rady stanu, senatora, b. prezesa heroldji Królestwa Polskiego, odbędzie się o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, wotywa żałobna, na którą pozostała wdowa wraz z synem, synową, córkami, wnukami i prawnuczką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1696—

† W dniu 21 b. m. pochowane zostały na cmentarzu powązkowskim zwłoki ś. p. Wincentego **Markowicza,** zbyt wcześnie, bo w 43 roku życia zgasłego. Ś. p. Wincenty wstąpił jako 15-letni młodzieniec do mego domu bankierskiego i od tego czasu nieprzerwanie był moim współpracownikiem. Zaraz od początku okazywał takie zdolności i taką gorliwość, jakoteż zamiłowanie do obranego zawodu, iż po kilku latach pracy w moim biórze, mogłem mu powierzyć moją kasę. Następnie został prokurentem mego domu i sekretarzem czterech moich konsulatów. Ostatnie te obowiązki wypełniał z taką gorliwością, iż wskutek mego przedstawienia n. król saski ozdobić go raczył orderem Albrechta. Ś. p. Markowicz był przez swoich współpracowników tak lubiany i szanowany, iż na obchód dwudziestopięcioletniej rocznicy wstąpienia jego do mego domu handlowego, zjechali do Warszawy wszyscy jego byli koledzy, nietylko z Królestwa i Cesarstwa, ale nawet z zagranicy. Pomimo wątłego bardzo zdrowia solenizanta, nikt wtedy nie przeczuwał, że tenże kilka lat później już świat ten opuści.

Stroskana żona straciła przez jego śmierć najlepszego męża, a zwierzchnicy i koledzy gorliwego współpracownika i przyjaciela. Nieboszczyk zjednał sobie sympatję wszystkich osób, z któremi jakiekolwiek stosunki go łączyły, a jako najdroższy swój skarb uważał zawsze imię zacnego sumiennego i uczciwego człowieka, jakie też po sobie pozostawił Cześć jego popiołom! **Stanisław Lesser.**

† Wspomnienie pośmiertne.

Ś. p. Piotr Leon **Wołczyński.**

Ś. p. Piotr Leon Wołczyński urodził się w dniu 31 stycznia 1861 roku, w miasteczku Żarkach, powiecie bendzińskim, gubernji piotrkowskiej, z ojca Leona i matki Anieli z Rola-Różyckich. Oddany w roku 1871 do gimnazjum klasycznego w Kielcach, pięć klas takowego z korzyścią ukończył. Gdy zaś skutkiem reformy sądowniczej ojciec jego, obrońca przy sądzie pokoju, zmuszony był zamieszkać w m. Piotrkowie, ś. p. Piotr opuszcza szkołę kielecką i przeniósłszy się wraz z rodzicami do Piotrkowa, wstępuje do klasy VI-ej miejscowego gimnazjum. Odznaczając się pilnością i pracowitością w naukach, celując między współtowarzyszami szczególniej w językach starożytnych, otrzymuje w roku 1879 patent dojrzałości i wraz z 14-ma towarzyszami udaje się na uniwersytet warszawski. Marzeniem jego było oddać się badaniu języków i literatur klasycznych; idąc jednak wbrew swemu powołaniu, aby tylko módz kiedyś rodzicom spokojną zapewnić przyszłość, wstępuje na wydział lekarski, jako stosunkowo najwięcej rokujący na przyszłość korzyści materjalnych. Przez trzy lata pracy, wytrwałością i silną wolą potrafił zapewnić sobie byt w uniwersytecie; naukę zaś, do której początkowo nie czuł powołania, ukochał i całą duszą jej się oddał. Dotknięty mocno zaszłą ostatniemi czasy śmiercią jedynej, a wielce ukochanej przez niego siostry, w części ukoił swój smutek na łonie kochającej matki, która przed niedawnym czasem doń się sprowadziła, aby mu macierzyńską zapewnić opiekę. Zdawało się, że nic już nie stanie mu na przeszkodzie, oddać się z zapałem nauce i przyśpieszonym krokiem podążać do upragnionego celu. Niespodziewany jednak grom uderzył weń z pogodnego nieba: nagły atak reumatyczny, w związku zapewne z jakimś na pozór nic nie znaczącem skaleczeniem się w prosektorjum, powalił go na łoże boleści, na którem po tygodniu ciężkich cierpień, w dniu 19 maja 1882 roku w 21-ej wiośnie życia dokonał.

Grono krewnych, przyjaciół, kolegów i uczni zmarłego, odprowadziło ciało jego w dniu 22 maja r. b. na miejsce wiecznego spoczynku. Liczne wieńce, jakiemi świeżo usypaną pokryto mogiłę, z pomiędzy których wyróżniał się wieniec, ozdobiony dwiema wstęgami z napisem: „Koledze—koledzy", smutek jaki na twarzach towarzyszących pogrzebowi się odbił, gdy ostatnią garść ziemi rzucono na trumnę, nakoniec niejedna łza, co zrosiła powieki przytomnych, dobitnie świadczyły o szczerem przywiązaniu, jakie ś. p. Piotr w sercach mu bliskich zostawił.

Rodzice tracą w nim szczerze miłującego syna, koledzy i przyjaciele—zacnego i poczciwego druha, wydział lekarski —sumiennego pracownika—studenta.

Cześć ci zacny cieniu ukochanego Piotra. Kto tak jak ty potrafił spełniać skromne swe zadanie w życiu, tego ludzie nie prędko wykreślą z swych serc i pamięci, przed tym Przedwieczny nie zamknie wrót szczęścia wiecznego.

—452— **E. D.**

Z ostatniej poczty.

Paryż 22-go maja.—Izba deputowanych uchwaliła dzisiaj pomimo opozycji Saya wziąć pod obrady podatek od napojów 278 głosami przeciw 155. Następnie uchwaliła izba wybór komisji z 22 członków do zbadania rozmaitych projektów obniżenia podatków.

Rzym 22-go maja. — Flocie włoskiej, stojącej na kotwicy w Messynie, polecono być w pogotowiu.

Londyn 22-go maja. — Twórca ligi irlandzkiej, Michał Davitt, wygłosił wczoraj w Manchester mowę, którą uważają za zerwanie t. z. „paktu kilmainhamskiego" i nowe wypowiedzenie wojny ze strony ligi rządowi. Chodzić będzie przeto o zupełne usunięcie z kraju landlordów. Davitt mową swą zerwał także do pewnego stopnia związek z Parnellem i deputowanymi iryjskimi. Krąży pogłoska, iż Parnell ustąpi z parlamentu w zacisze prywatnego życia.

Berlin 22-go maja. — Złożony z urzędu biskup limburski, dr Blum, powrócił do swojej djecezji i obchodził uroczyście 50-letni jubileusz zawodu kapłańskiego.

Berlin 22-go maja. — Pomiędzy mocarstwami odbywa się żywa wymiana depesz w sprawie protestu W. Porty przeciw demonstracji flot zachodnich mocarstw.

Wiedeń 22-go maja.— *Pester Lloyd* otrzymał wiadomość z Białogrodu, że w Tokczaku i Uszycy policja serbska zatrzymała znaczny transport broni, wieziony z Bulgarji do Bośnji i Hercegowiny.

Białogród 21-go maja. — Krąży tu pogłoska, że król serbski ma udać się w końcu przyszłego miesiąca do Ischl, gdzie odwiedzi austrjacką parę cesarską i zabawi dość długi czas.

Tunis 22-go maja.—Flota francuska dzisiaj ztąd odpłynęła. Przeznaczenie jej niewiadome.

Petersburg 22-go maja. — *Nowoje wremja,* rozpatrując się w politycznem położeniu Europy, wypowiada następujące zapatrywania na sprawy austro-węgierskie: „Pomyślnemu na papierze zorganizowaniu wojsk bośniacko-hercegowińskich możnaby przeciwstawić bezskuteczne w rzeczywistości od trzech tygodni poszukiwanie wspólnego dla całego cesarstwa ministra finansów. Takie niepowodzenie ma źródło w tem, że przyszłemu ministrowi finansów stawiają jako warunek, aby nie żądał dodatkowych kredytów na uspokojenie Bośnji, której zarząd ma być powierzony temu ministrowi. Rzecz leży w tem, że i teraźniejszy minister Szlavy z tego właśnie powodu podał się do dymisji, iż niepodobna uczynić zadość takiemu warunkowi. Tyle już razy stłumiane powstanie w Bośnji i Hercegowinie wciąż wybucha na nowo i trudno przewidzieć, kiedy skończy się taki stan rzeczy, wymagający nieustanie nowych wydatków. Naturalnie przy takich warunkach trudno znaleźć amatora do objęcia obowiązków cesarskiego ministra finansów. Do tego jeszcze węgrzy domagają się koniecznie, aby następca Szlavy'ego niechybnie był węgrem. Wiedeńskie gazety coraz bardziej zaczynają żałować tego, że w Bośnji i Hercegowinie wzięto się do rzeczy nie tak jak należało. Teraz przystają na ustępstwa dla miejscowych warunków, zwyczajów i obyczajów, byleby uspokoić ludność i tem samem położyć kres olbrzymim wydatkom. Ale wielki błąd nie tak się łatwo daje naprawić i Austrja długo jeszcze będzie miała kłopoty z zagarniętemi słowiańskiemi ziemiami."

Petersburg 22-go maja. — Dzienniki tutejsze dowiadują się, iż w początkach lipca w Paryżu ogłoszoną będzie subskrypcja na obligacje serbskich dróg żelaznych. Subskrypcję tę ogłosi nowoorganizujące się francuskie towarzystwo budowy tych dróg. Przyjmowanie podpisów rozpocznie się jednak dopiero po spełnieniu przez rząd serbski przyjętego zobowiązania co do otworzenia w Białogrodzie specjalnej kasy, która ma zająć się ściąganiem dochodów państwowych przeznaczonych na budowanie w Serbji dróg żelaznych, czyli innemi słowy do kontrolowania przez francuskie towarzystwo wpływu owych dochodów.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 24-go.—Lekarz jeneralnego sztabu floty Busch i urzędnik Andrejew skazani zostali na pozbawienie stanu praw służbowych, szlachectwa i orderów, oraz na osiedlenie: pierwszy w Tomsku

przez rok, drugi w Archangielsku przez lat 4. Urzędnik Paffenow wydalony ze służby i skazany na rs. 200 grzywny. Ogłoszenie wyroku w ostatecznej formie nastąpi dnia 19 maja s. s.

Moskwa 24-go. — Otwarcie wystawy odłożono z 16-go na 20-ty maja starego stylu.

Paryż 24-go.—Rada ministerjalna zajmowała się kwestją dymisji Saya. Panuje ogólne życzenie, aby zajście zgodnie załatwić. Say był obecny na radzie, a przed posiedzeniem konferował z Grevym.

Paryż 24 go. — Izba wyraziwszy większością 302 przeciwko 36 głosom zupełne zaufanie do ministra finansów Leona Say'a przeszła do porządku dziennego. Nieporozumienie wskutek którego Say podał się do dymisji, zostało przez votum zaufania zupełnie załagodzone.

Londyn 24-go. — Izba niższa przyjęła w drugiem odczytaniu bil, dotyczący rat dzierżawnych w Irlandji.

Londyn 23-go. — Wedle doniesień z Berlina, Bismark dobrze przyjął przedstawienie Anglji i Francji w przedmiocie demonstracji floty. Komitet wykonawczy ligji irlandzkiej oświadczył się przeciw zamiarowi Parnella złożenia przewodnictwa i zawezwał go, aby pozostał na czele ligi.

Wiedeń 23-go. — Izba panów zatwierdziła kredyt pacyfikacyjny bez rozpraw.

Konstantynopol 23-go. — Porta wystosowała do Konduriotisa przedstawienie, z powodu zamiaru Grecji wysłania dwóch statków wojennych do Aleksandrji. Poseł zdał sprawę swemu rządowi. Przybył hr. Corti.

Konstantynopol 23-go. — Said basza przedstawił w imieniu sułtana ambasadorom Anglji i Francji żądanie, aby eskadra anglo-francuska opuściła Aleksandrję, ponieważ porządek w Egipcie został przywrócony. Ambasadorowie zakomunikowali to żądanie swym rządom i oczekują na odpowiedź.

Kair 23 go. — Arabi basza odwiedził osobiście konsula francuskiego, aby się dowiedzieć o warunkach, jakie mocarstwom zachodnim służą.

Kair 23-go.—Konsulowie Anglji i Francji nie postawili dotychczas urzędownie żadnych żądań. Konsul francuski rozmawiał tylko prywatnie z jenerałami, nie wyłączając i Arabi baszy, aby ich skłonić do dobrowolnego opuszczenia kraju, zapewniając rangę i żołd. Wczoraj Arabi miał trzygodzinną konferencję z Sienkiewiczem.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Paryż 24-go maja.

Leon Say cofnął podanie o dymisję wskutek wyrażonego mu przez izbę deputowanych 302 głosami przeciw 36 wotum zaufania.

Petersburg 24-go maja.

Otwarcie wystawy w Moskwie odłożone zostało do dnia 20 maja (s. st.)

Petersburg 24-go maja.

Sąd wojenno morski uznał jenerała sztab doktora Buscha winnym i skazał go na zesłanie na Syberję.

Petersburg 24-go maja.

W Bulgarji mianowani zostali dwaj nowi ministrowie Sobolew i Kaulbars—pierwszy otrzymał tekę spraw wewnętrznych, drugi—wojny.

— Bank dyskontowy warszawski.

Na zasadzie § 9-go ustawy, dołączony został do akcji Banku, przy emisji takowych, talon z kuponami na lat dziesięć, po upływie których wydanym być ma nowy talon z kuponami na następne dziesięciolecie.

Obok tego, gdy wedle przepisów skarbowych zastosowaną została do wszelkich akcyj opłata stemplowa, którą Bank w całości od swoich akcyj we właściwym, prawem przepisanym czasie uiścił i ylko ostemplowanie pojedyńczych akcyj wykonatnem być jeszcze winno, co łącznie z wydawaniem nowego talonu z kuponami najdogodniej odbyć się może, przeto Bank dyskontowy warszawski wzywa niniejszem wszystkich posiadaczy akcyj Banku iżby w przeciągu czasu od dnia niniejszego ogłoszenia do włącznie 18 (30) września 1882 roku akcje te wraz z talonami w oryginale złożyli w kasie Banku dyskontowego warszawskiego w Warszawie, w domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 388, w godzinach rannych, to jest od 9-tej do 12-tej w południe:

celem ostemplowania akcyj i dołączenia do nich nowego talonu z kuponami.

Tak ostemplowanie akcji jak i wydanie nowego arkusza z kuponami, nastąpi bezpłatnie.

Przy składaniu akcyj i talonów, każdy posiadacz takowych złożyć winien dwie równobrzmiące specyfikacje z numerami akcyj i talonów, podpisane przez siebie a przez kasę Banku poświadczone, z których jedna pozostaje w kasie a druga wydaje się składającemu, jako dowód złożenia.

Dowód ten przy zwrocie złożonych akcyj, po ostemplowaniu takowych i dołączeniu nowego talonu z kuponami, Bankowi równocześnie zwróconym będzie.

Specyfikacje mają być sporządzane na blankietach przez Bank przygotowanych. —447—

WYKAZ

wynagrodzeń, wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor" w miesiącu kwietniu 1882 roku, za szkody w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim pożarami zrządzone.

I. Królestwo Polskie.

A) Ubezpieczenia rolne.

	rs.	k.
1. Weissberg Nehemiasz, Wieliszew, powiat warszawski	60	—
2. Bzowska Marja, Lipnik, powiat sandomierski	670	—
3. Chełmicki Adolf, Okalewo, powiat rypiński	195	62
4. Kublik Juljusz, Bierzno Wielkie, powiat kolski	691	43
5. Kosiński Karol, Ponentów Dolny, powiat kolski	38	42
6. Trzcianowski Teofil, Dangieliszki, powiat marjampolski	256	—
7. Hubińscy S. i M., Lipsk murowany, powiat augustowski	3,449	24
Łącznie	**5,360**	**71**

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

	rs.	k.
8. Hoer Eugenjusz, Grajewo, powiat szczuczyński	151	10
9. Weber Abram, osada Slesin, powiat koniński	830	—
10. Russak Chaim Jakób, Łódź, powiat łódzki	1,388	—
Łącznie	**2,369**	**10**

II. Kraj północno-zachodni.

A) Ubezpieczenia rolne.

	rs.	k.
11. Kontrymowa Urszula, Skorojtyszki, powiat rosieński	30	—
12. Hrabia Ignacy Milewski, Międzysargi, powiat oszmiański	700	—
Łącznie	**730**	—

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

	rs.	k.
13. Legiecki Aleksander, Kowno, powiat kowieński	170	—
Łącznie	**170**	—
Ogółem wypłacono w miesiącu kwietniu 1882 roku	**8,629**	**81**

Warszawa dnia 9 maja 1882 roku.

Zarząd warszawskiej jeneralnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor".

Członek komitetu nadzorczego,
Jan-Paweł Łuszczewski.

Jeneralna reprezentacja,
—435— *Edward Epstein* i *Goldberg.*

(422) „Carskij Bukiet", herbata aromatyczna, po 2 rs., w składzie M. Muszkata, Senatorska nr 16.

— ***Dentysta Finkelstein,*** Włodzimierska nr 2, przyjmuje od 10 rano do 5 popołudniu. (1638)

— ***Dentysta S. ROTHEIM***, wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w. Królewska 37. (1691)

— Dr med Witold ***Jaroszynski*** ordynuje od 1-go maja r. b. w Karlsbadzie, Kaiserstr. w domu: „Warschau". —1130—

— ***Instytut leczniczy dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi*** (wener.) i ***skórnemi***, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich, od 10-tej do 12-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. ***Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.*** —2r—

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota nr 5. (1657

)1573) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

MAM ZASZCZYT
zawiadomić szanowną publiczność,

iż z dniem 1-ym lipca r. b., Magazyn mój towarów bławatnych, przeniesionym zostaje na ulicę Wierzbową (hotel Angielski).

Ponieważ do nowego sklepu zamówiłem znaczny transport świeżych towarów, przeto urządzoną zostaje z dniem 23-cim maja aż do zmiany lokalu

WIELKA
WYPRZEDAŻ
wszystkich
TOWARÓW

ZNAJDUJĄCYCH SIĘ

w Magazynie na placu resursy kupieckiej nr 28.

Polecając wyjątkową tę Wyprzedaż, ze względu na niesłychaną taniość, spodziewam się, że szanowne Panie korzystać z takowej zechcą. —444

Władysław Lewita
28. plac resursy kupieckiej.

Istniejąca od roku 1872
Pierwsza Lecznica 12 r

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna,** chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt.).

Od 9—10 **Dobrski K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).

Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 11—12 **Bauerertz Adam.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od 1—2. **Erlich Jan,** choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt.** Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od 4—5 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki

Od 5—6 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Opłata za poradę kop. 40. Zupełnie niezamożni otrzymywać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy, oraz w Biurze informacyjnym o nędzy wyjątkowej (Tamka nr 10).

Sienna nr 6a (róg Żelaznej).
Warszawska Lecznica
dla Zwierząt

otwarta codziennie od 7-ej rano do 8-ej wieczorem.

Od 7—9. Lek. wet. **R. Majkowski.** Chor. kopyt i kulawizna.
Od 9—11. Lek. wet. **J. Koziołkiewicz.** Choroby skórne.
Od 11—1. Mag. wet. **H. Kotłubaj.** Chor. chirurgiczne.
Od 1—3. Prof. **S. Królikowski.** Chor. wewnętrzne.
Od 3—5. Lek. wet. **K. Krynicki.** Chor. chirurgiczne.
Konsultuje także prof. **M. Żórawski.**

Opłata za poradę 20 kop. Za stałe umieszczenie wraz z utrzymaniem mniejszych zwierząt 30 kop.: w oddziale psów pokojowych 50 kop. Od większych zwierząt 1 rs. (1673)

(1584) Dr. ***Władysław Belkie*** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne, Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po poł.

Kto może złożyć kaucji od 2,000 do 3,000 rs.

a prócz procentu od kapitału może mieć stałe wynagrodzenie od 30 do 45 rs. miesięcznie, za prowadzenie ksiąg w interesie handlowym. Gwarancja kapitału najpewniejsza. Wiadomość Saski plac nr 5, róg Królewskiej, w księgarni i składzie papieru B. Boltewicza. —1648—

ZĘBY po rs. 2 wprawia

najlepszym systemem amerykańskim ***M. H. Neumark***, dentysta. ***Tłomackie nr 9.*** (1636)

Ludwika Hummel,

właścicielka magazynu sukien i okryć damskich przy ulicy

Nowosenatorskiej nr 5,

posiada znaczny wybór najświeższych modeli i przyjmuje wszelkie roboty w zakres działalności magazynu wchodzące, tak z materjałów swoich, jak i z materjałów magazynowi powierzonych. —362—

Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuratnością po

cenach umiarkowanych.

MAGAZYN MEBLI

pod firmą

Jan Tarnowski i Spółka,

ulica Królewska nr 23, w b. pałacu hr. Łubieńskich, zaopatrzony zawsze w wielki zapas *mebli*, tak do całego urządzenia mieszkań, jak i do ukompletowania onych, z czem poleca się szanownej publiczności. —1291—

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** Ulica Graniczna nr 14. —133—r

S. Zięciakiewicz,

otworzył od środy, dnia 17 maja,

Zakład restauracyjny letni

„SIELANKA“,

za rogatką belwederską, obok Marcelina.

Ceny restauracyjne warszawskie. 435

— ***Fabryka napisów metalowych, liter i herbów, Józefa Poznańskiego***, ulica ***Długa*** nr ***41***, poleca szyldy firmowe z liter metalowych, szyldy pisane, szyldziki na drzwi po cenach umiarkowanych. —451—

(338) **B. Korpaczewskiego. 1) Sklep wyprzedaży i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. Nowy-Świat 42 (dom wł.).**

Juljan Penkala.

SKŁAD FUTER w Warszawie,

6. Senatorska 6,

przyjmuje wszelkiego rodzaju futra, oraz dywany na przechowanie letnie, po cenach umiarkowanych. Życzącym powierzone przedmioty asekuruje od ognia. —448—

Brosza brylantowa,

na której był monogram R. i dwa C. z koroną i kokardą, długa do cali 4—5, zgubioną została. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową do kancelarji zarządu głównego dóbr i interesów hrabiów Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście nr 410, za sowitą nagrodą. —1695—

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Odetta“. Jutro: „Świętoszek“ (występ p. Rychtera). — NOWY: Dziś: „Pani Fawart“ Jutro: „Różowe domino“ i „Bęben“.

Wysokość wody na rz. Wiśle stóp. 8 cali 0.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Dolina Szwajcarska.

Dziś w Środę, dnia 24 Maja 1882 r.

WIELKI KONCERT

orkiestry zagranicznej pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda,

w skład orkiestry wchodzi 50 zagranicznych muzyków, w liczbie których 11 pierwszorzędnych solistów.

Początek o godz. 7 po południu.

Wejście kop. 35.

Jutro w Czwartek dnia 25 Maja 1882 r.

PROGRAM:

Uwertura z op. „Indra“, Fr. Flotowa
Abendruche (z harfą), Loeshorna.
Rosenaus den Süden Walc, Straussa.
Tschigitz, fantazja humorystyczna, Rainbolda.
Uwertura Mignon, Thomasa.
Nachruf au Weber, Bacha.
Burschenwauderug Polka, Straussa.
Der musikalische Rattenfänger, pottpourri, E. Scherz.

Początek o godz. 7 po południu.

O godz. 9 Przedstawienie

Komandora Cazeneuve.

Codziennie Koncert. 1307

Dla amatorów świeżego masła

sprzedaje się masło wyrabiane ze świeżego mleka, ul. Żórawia № 5, 1-e piętro, ℔ po kop. 45.—Tamże nabywać można i maślankę ze słodkiego mleka, po kop. 20 za garniec.—Filja sprzedaży w Mleczarni, Niecała 3. 3215

Na wytępienie robactwa jak: **moli, stonóg, prusaków, karaluchów, szwabów, francuzów, pcheł** etc., sprzedajemy i w tym roku najmocniejszy

Proszek Dalmacki.

Józef Czekalla et Comp. w Warszawie,

róg Leszna № 1, w oficynie.

Ten sam **Proszek Dalmacki** w naszem opakowaniu, znajduje się także w składzie p. **Marcinkowskiego** w Warszawie, ulica **Świętokrzyska № 15.** 2758

PROSPEKT

na książkę pamiątkową do nabożeństwa,

pod tytułem:

„Pocieszycielka Strapionych“.

Dla wszystkich dostojników, panów i sług, synów i córek Niepokalanej Dziewicy,—ku uczczeniu w dniu 8 Września r. b. od wieków cudami wsławionego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Najpotężniejszej Królowej i Matki całego świata, na pamiątkę pięciowiekowego Jej panowania nad nami w Królestwie Polskiem na Jasnej Górze. Wydajemy książkę do nabożeństwa z dedykacją tej Monarchini poświęconą, pod tytułem: „Pocieszycielka Strapionych“ z bardzo wzniosłem nabożeństwem w pieniach i modlitwach zastosowanem do tej pięćsetletniej uroczystości na cześć Najświętszej Marji Niepokalanej Boga Rodzicy. Książka ta zupełnie świeżo ułożona przez Osobę Duchowną, najzaszczytniej na polu piśmiennictwa książek treści religijnych znaną. Mieścić będzie procz krótkiego wspomnienia historycznego o cudownym Obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze, porządkiem opisane modlitwy tak w kościele jak i w domu zazwyczaj przez Wiernych używane, ażeby każdy dla swej dogodności w jednej książce znalazł Nabożeństwo wystarczające na wszelkie przygody, a obok tego stanowić będzie cenną pamiątkę pięćsetletniej rocznicy wprowadzenia Obrazu Matki Boskiej przez Księcia Opolskiego na Jasną Górę. Wyjdzie z końcem Lipca r. b. w formacie i objętości znanej Książki do nabożeństwa ś. p. arcyb. M. Dunina. Ilość wydrukowanych egzemplarzy zastosujemy do zamówień otrzymanych. Ze względu jednakże na ograniczoną ich liczbę, dla zapewnienia nabycia tejże książki wszystkim czczącym Najswiętszą Marję, ogłaszamy na to wyjątkowe Wydawnictwo przedpłatę a mianowicie:

Za egzemplarz broszurowany na zwyczajnym białym papierze . . . . rs. 1 kop. —
„ „ „ z przesyłką pocztową . . „ 1 „ 20.
„ „ na pięknym welinie z obrazkiem . . . . „ 1 „ 50.
„ „ „ z przesyłką pocztową . . „ 1 „ 75.

Z ceny tej przeznacza się 10% na upiększenie Świątyni Jasnogórskiej mieszczącej cudowny Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

Osoby żądające otrzymać egzemplarze już oprawne, raczą do wymienionej ceny doliczyć:

Za oprawę zwyczajną w skórkę z brzegami czerwonemi . . . . rs. — kop. 60.
„ „ „ „ złoconemi . . . . „ 1 „ 20.
W chagrin z wyciskami, klamerką „ „ . . . . „ 2 „ —

Przedpłatę do dnia 5 Lipca r. b. przyjmuje Drukarnia pod firmą M. Stochelski w Częstochowie, tudzież wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą, oraz Osoby Duchowne do tego uproszone i upoważnione. O rychłe nadsyłanie zapisów uprzejmie upraszamy.

Częstochowa, dnia 22 Maja 1882 r. 1452

Wydawcy M. Stochelski i St. K. Czerniejewski.

Nagrodzona Najwyższą Nagrodą na Wystawie rz. 3156

Obora Zarodowa Bydła Holenderskiego czystej krwi w Grodźcu,

(od stacji D. Ż. W. W. Dąbrowa wiorst 8, poczta Bendzin),

ma jeszcze do zbycia obecnie: jednego Buhaja dorosłego, dwa młodsze i kilka Jałowic cielnych i Jałówek, oraz przyjmuje zamówienia na dostawy późniejsze.

Zakład Kuracyjny i Wodolecznica THALHEIM

przy kąpielach Landeck na Szląsku. r—956

Kompletna kuracja wodą zimną i gorącą.—Rzymskie, iryjskie, parowe, iglane i wszelkiego rodzaju sztuczne kąpiele. Bassen do pływania.

Kuracja elektryczna. Massaż. Kuracja mleczna.—Znane z wygód pensje.

Otwarcie d. 15 Kwietnia. **Dr Med. ZINKEISEN, lekarski Dyrektor.**

Do wydzierżawienia z wolnej ręki od 1 Lipca 1883 r. folwarki

ZAWADA i ŁAZISKO

należące do dóbr Tomaszowskich w pow. Brzezińskim, gub. Piotrkowskiej, położone o ½ mili od m. Tomaszowa, obejmujące przestrzeni ogólnej mórg około 1217.

O warunkach dowiedzieć się można u kontrolera dóbr Arędzkiego w Tomaszowie. 1449r

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 24 maja 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48 42½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 85	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 35	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	82 90	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.70	—.—
„ „ „ „ m.	99 35	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93 70	—.—
„ „ „ „ II	92 50	—.—
„ „ „ „ III	91 35	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d	86 60	—.—
„ „ m.	86.25	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.50	—.—
II „ „ 100	90.50	—.—
III „ „ 100	90 50	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	286.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	296
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	291.
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	151.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	950.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	307.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 211⅒.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 73⅗
Od listów zast. m. Łodzi k. 31⁹⁄₁₀
Od listów likwidacyjnych k. 192⅕.

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żel. warsz. ter. z d. 23 maja 1882

Pszenica wyborowa	150	—	157
„ średnia	138	—	147
„ ordynaryjna	130	—	—
Żyto wyborowe	88	—	90
„ średnie	86	—	87
„ ordynaryjne	—	—	—
Jęcmień wyborowy	—	—	—
„ średni	—	—	—
„ ordynaryjny . . .	—	—	—
Owies wyborowy	80	—	85
„ średni	74	—	80
Kasza jaglana wyborowa . .	95	—	110

Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, **Bony i Korepetytorów, Francuzi, Francuzki i Guwernerzy,** życzą sobie przyjąć miejce na wieś podczas wakacji. 3188

7,000 do 12,000 rs.

żądane są na hypotekę domu w 1-ej połowie szacunku.—Oferty proszę nadesłać do Kantoru Kurjera pod lit. M. Z. 3240

Letnie mieszkania

w dobrach Ruda za 1-szą st. Miłosna przy kolei Terespolskiej, nie odległe od przystanku Dębe-Wielkie, w pośród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź z meblami, lub bez takowych. Wszelkie artykuły żywności codziennie świeże na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona omnibusem lub powozem.—Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu, Pańska 22, do 11 rano. 3115

LOKALE

do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy zbiegu ulic Mokotowskiej i Pięknej № 3, w domu nie nowym, mianowicie: Salon, 5 pokoi, śpiżarnia, za 600 rs., 5 pokoi za 430, 4 pokoje za 400 rs., wszystkie z kuchniami, przedpokojami i wspólną pralnią. Tamże 2 stancje z kuchnią, za $12\frac{1}{2}$ rs. miesięcznie, oraz **2 wozownie i 2 stajnie,** za 250 rs. łącznie lub oddzielnie.—Wiadomość u rządcy domu. 3213

Różne Lokale

od 1 Lipca 1882 r., do wynajęcia, róg ulic **Mokotowskiej i Wilczej,** jeden dom od **Alei Ujazdowskiej i przystanku tramwajów,** w cenie od 300 do 1,000 rs., mogą być złączone i na większe lokale, z dodaniem stajni i wozowni. Mieszkania wykończone ze wszelkiemi teraźniejszemi wymaganiami stanowiącemi prawdziwe wygody i komfort.—Wiadomość na miejscu. 3228

3 maszyny pończosznicze

zupełnie nowe, do sprzedania z powodu wyjazdu, i stała robota do takowych. — Ulica Elektoralna № 43, mieszk. 14. 3243

Różne Meble

bardzo mało używane, materją kryte, lustra z konsolami marmurowemi, szafa na bibliotekę, biurko męzkie, widok olejny jednego z pierwszych pejzażystów europejskich. Widzieć można od godz. 10 rano do 4 po południu. Czysta № 4. mieszk. 26. 3232

Nagrody rs. 25. 3241

Zgubiono d. 23 Maja przechodząc ulicami: Krak.-Przedmieście, Saski Ogród i Żelazną Bramę **Bransoletkę złotą** płasko-suwaną i Medaljon złoty, owalny, osadzony brylantami.—Uprasza się pp. Jubilerów o uwagę. Wiadomość u Sypniewskiego, Widok № 2

Zgubiono portmonetkę 3218

zawierającą rs. 3, oraz bilet loterji klassycznej № 4902 do klassy 5-ej.—Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą na ul. Sienną № 13, mieszkania 2.—Stosowne zastrzeżenie względem biletu loteryjnego zostało zrobione.

7 Pokoi i 3 alkowy

kuchnia, przedpokój i piwnica na Krak.-Przedmieściu № 89, 1-e piętro. Mieszkanie to może być rozdzielone na 2 mieszkania, do wynajęcia od Ś-go Jana.—Wiad. u rządcy domu. Tamże do wynajęcia Sklep z pokojem. 3208

Osoba starsza wyjeżdżająca 1 Czerwca

na kurację do Buska

poszukuje towarzyszki na wspólny koszt.—Wiad. Elektoralna № 31, mieszk. 16. 3224

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materji meblowych wykonywają się. **Ceny stałe nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach.

15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście 15.

r—834

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r., posessji № 3023 w Warszawie, od rs. 204 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 21 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrocone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r., posessję № 3023 w Warszawie, za summę rs. N. N. kop N. N. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 21, i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —1412—r—

Pierwszorzędna Restauracja
w Hotelu Angielskim,

znana od lat kilkudziesięciu,

pozostaje pod osobistym moim kierunkiem.

Zakład wydaje **ŚNIADANIA gorące à la carte** od godziny 10 rano.

OBIADY stałe po rs. 1 i 1.50 od godziny 2-ej.

KOLACJE à la carte tak na salach jak i w gabinetach, w których dla uprzyjemnienia czasu, znajdują się fortepiany dla gości amatorów muzyki.

Piwnice zaopatrzone zostały we wszelkie **wyborowe gatunki WIN, Węgierskich, Bordoskich, Hiszpańskich, Szampańskich** najlepszych marek, **Reńskich** i t. p.—**Wódki i Likiery** francuzkie i inne, ze słynnych fabryk krajowych i zagranicznych, oraz **Porter i Piwo angielskie,** jak niemniej i **Piwa krajowe** z pierwszorzędnych browarów,—z czem polecam się łaskawym względom Szanownych konsumentów.

r—1427 **Tomasz D. Kosiński.**

Koncessjonowane przez Rząd Biuro

Realizacyj Dokumentów Pieniężnych
Ł. GRUŻEWSKI i S-ka,

Marszałkowska Nr 75, po 8 Lipca Długa Nr 53.

Nabywa weksle, rewersy, rachunki kupieckie i wszelkie dokumenta pieniężne. Sprawy w sądach z oddanych dokumentów biurowi, przeprowadza na żądanie swoim kosztem.

Mając rozgałęzione stosunki, przyjmuje wszelkie dokumenta pieniężne tak w Cesarstwie jak i w Królestwie. Biuro otwarte każdodziennie oprócz Niedziel i Świąt, od godziny 9 rano do 2 i od 4 do 6 wieczór. r—1428



Wyprzedaż Mebli!!

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeslongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli.—Marszałkowska № 40, róg Zgody.—**L. BRENERT.** 3245

Sklep Wiktuałów

z pieczywem, dobrze procentujący, do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach, za cenę umiarkowaną.—Ulica Królewska № 37, wiadomość na miejscu w sklepie. 3244

WIADOMOŚĆ 3219

o odstąpieniu Magazynu Mód, za rs. 2,000 na przystępnych warunkach, powziąć można każdego czasu: Warecka 7, u p. Wierzejskiej.

Sklep z pokojem

do wynajęcia od Ś-go Jana, na Senatorskiej ulicy № 2/497B, dom p. Bujno. Wiadomość u rządcy domu. 3209

POSADZKA

przyjmuje się do obrzynania i nutowania po nizkiej cenie, na maszynie parowej, w Kantorze róg Dobrej i Bednarskiej № 26. 3223

OSOBA
posiadająca szwalnię sukien,

a chcąca przyjmować roboty sukien dla dzieci, może znaleść ciągłe zajęcie.—Wiadomość Niecała № 12a, mieszk. 15. Tamże potrzebną jest zdolna **Krojczyni.** 3225

Ulica Hr. Kotzebue № 3.

LOKALE

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami na 1-m, 2-m i 3-m piętrze, od 1 Lipca są do wynajęcia, oraz 3210

Obszerne Sklepy.

Do Składu Zegarów i Zegarków

M. POZZI,

Nowy-Świat № 29, róg Chmielnej, nadszedł oczekiwany transport kufli, karafek i szkatułek grających, począwszy od ceny rs. 3 do 150.—Handlującym odstępuje się rabat. 3226



Bardzo tanio

do sprzedania do 1 Lipca r. b., różne Meble nowe i używane.—Nowy-Świat № 53, w 2-ej bramie na dole, od 10 do 6 wieczór. 3222

Jest do sprzedania



BRYCZKA

na resorach na jednego konia.—Wiadomość w pralni, ulica Długa № 20. 3221

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG—Miodowa Nr 10, 1-sze piętro, naprzeciw Sądu Okręgowego. r-758

W niedzielę 21-go Maja około 8-ej godziny wieczorem, upuszczono z balkonu 2-go piętra domu № 79 przy ulicy Marszałkowskiej,

KOLCZYK;

kamea na białem tle, różowa główka w złotej oprawie.—Widziano, że podniosła go dama idąca do Saskiego Ogrodu i uprasza się o zwrot kolczyka pod powyższym adresem do mieszkania jenerała Oboljaninowa. 3220

Do sprzedania

Meble

prawdziwe paryskie, salon masiw mahoniowy z rzeźbą, kryty aksamitem, Pianino bardzo mało używane, jadalny pokój dębowy z piękną rzeźbą; sypialny pokój tuja i palisander: inne meble warszawskie; szkatułka ogniotrwała także paryska i rozmaite inne sprzęty. — Potrzebna zaraz **Służąca** do wszystkiego, z dobremi swiadectwami, **na** wyjazd do Paryża na lat 3. — Jerozolimska № 18b, mieszk. № 8, widzieć można od 10 do 12 i od 4 do 6. 3230

TECHNIK LEŚNY,

obeznany z urządzeniem, zaprowadzeniem, odrobieniem i opisaniem planów gospodarstwa leśnego, oraz z wyrobem wszelkich materjałów leśnych, jak również zaprowadzenia sztucznych upraw i suszarń, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca lub zajęcia zaraz lub od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość ulica Zielna № 10, mieszk. 22. 3214

Kwit czyli dowód depozytowy

za № 4,986, wydany w r. 1881 przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dla Andrzeja Faszczewskiego na sumę rs. 1,500, noszący № Dyrekcji Głównej 8,702 zaginął. Znalazca lub roszczący pretensję do tej sumy raczy się zgłosić do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i objaśnić w jaki sposób wszedł w posiadanie utraconego przez Andrzeja Faszczewskiego dowodu, gdyż po upływie prawem przepisanego terminu, taż Dyrekcja wyda Faszczewskiemu powierzone jej listy zastawne. 1446-r

Niżej podpisany mam zaszczyt donieść Szanownej Publice, że po kilkonastoletniej praktyce w kraju i zagranicą **otworzyłem**

Zakład artystyczno-bronzowniczy,

oraz TOKARSKO-MECHANICZNY i GALWANICZNY,

przy ulicy Miodowej № 3, dom W-go Grabowskiego.

Wykonywam wszelkie roboty kościelne, salonowe, gospodarskie. Złocenie i srebrzenie w ogniu, reperacje i odnawianie wszelkich metalowych wyrobów.—Za każdą robotę nabytą z mojej fabryki gwarantuję.

Z szacunkiem M. K. Kaczanowski.

Tamże potrzebni **PRAKTYKANCI i UCZNIOWIE.** 3237

Odpowiedź! Na ostrzeżenie

w № 113 Kurjera Warszawskiego, z dnia 22 Maja r. b., przez firmę Gronau & Dahlen, (Skład Wapna Żelazna № 13), bez dalszej polemiki odpowiadam. Jestem właścicielem kopalni Wapna w Sulejowie i Fabryki takowego w Piotrkowie, które podług § 15 kontraktu obowiązałem się dostawiać powyższej Firmie o tyle, o ile będzie potrzebować, dając nadto ze swej strony kredyt miesięczny za wybrane Wapno, nie przecinając przez to możności sprzedaży Wapna innym kupcom; a że powyższa Firma stała się nie wypłacalną, więc stanowczo wapna mego znanego ze swej dobroci więcej tej **Firmie** nie dostawiam, o czem ostrzegam Szanowną Publiczność—z nadmienieniem, że o należność mą na drodze cywilnej, a za zrobione ostrzeżenie ubliżające mej godności osobistej i szkodzącej interesowi jakobym niemiał prawa z mych kopalń sprzedawać Wapna, występuję jednocześnie na drogę karną. W końcu objaśniam, że Wapno z mych kopalń sprzedaje obecnie Firma **A. KOZICKI, ulica Twarda rog Siennej № 29,** a z firmą Gronau & Dahlen, zupełnie stosunki zerwałem i Sąd ostatnie słowo w tej kwestji wypowie.—Właściciel Kopalń Wapiennych Sulejowskich **FELIKS MAJEWSKI.** 3235

Do sprzedania: 3211

Karety, Faetony nowe i używane, Wolanty i Bryczki na resorach, do jednego i do pary koni, także i Wózki do kucyków. Wielka 11.

KUCHARKA

potrzebną jest zaraz w okolice Kijowa.—Kantor Komisowy **J. Łuczyńskiego, plac Zamkowy № 109.** 3217

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH

krajowych, ruskich i zagranicznych,

pod firmą

57. L. JARZĘBSKI, 57.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, prawie vis-à-vis targu Ordynackiego.

ma honor polecić względom Szanownej Publiczności świeżo nadeszłe sezonowe towary wełniane i półwełniane, oraz **materjały na Dolmany, Kaszmiry** francuzkie, różne **Flanele, Korty, Atłasy, Welwety i Kanausy, Barchany** białe i kolorowe, **Krawaty** damskie i męzkie, **Chustki** jedwabne, wełniane, włóczkowe, płócienne, oraz **wszelkie podszewki,—Halki i Szlafroczki.**

Co tydzień swieże transporta Kretonów ruskich. r—1262

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1883 dla Magistratu m. Warszawy:

1) świec łojowych około 1,400 funtów, od kop. 20 za funt;

2) świec stearynowych newskich, lub z fabryki Hocha około 1,500 funtowych paczek, od kop. 30 za paczkę;

3) nafty amerykańskiej około 1,035 funtów, od kop. 8 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1883 dla Magistratu m. Warszawy (wypisać z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy) z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —1422—r—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na roczną dzierżawę t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r. posessji № 3000a w Warszawie, od rs. 800 rocznie

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 35, ktore nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok, t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r. do takiejże daty 1883 r. posessję № 3000a w Warszawie, za summę rs. N. N. kop. N. N. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam,

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —1411—r—

BIELIZNĘ GOTOWĄ

męzką i damską,

w dobrym gatunku i świeżych fasonach, po cenach nizkich, poleca

SKŁAD PŁÓTNA I TOWARÓW BIAŁYCH

Adolfa Zmigryder & Comp.,

Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski. 3212

DO SKŁADU TYTONIU

ulica Świętokrzyzka Nr 16 w podwórzu,

1444—r nadeszły nowe gatunki papierosów, z fabryki

J. S. KUSZNAROWA

w Rostowie nad Donem:

Jubileuszowe (z portretem Aloizego Żółkowskiego), mocne, średnie, sułtańskie i arabskie, po rs. 1 za 100 sztuk.

Dońskie po kop. 60 za 100 sztuk.

Gatunki powyższe umyślnie dla tutejszych konsumentów zamówione, zastosowane zostały ściśle do smaku tutejszej Publiczności.

Z cen rzeczonych biorącym hurtowo, odstępuje się odpowiedni rabat.

Skład z dniem 1 Lipca r. b. przeniesionym zostaje na ulicę Nalewki № 13

Ospa świeża

ochronna 3216

każdodziennie dostać można u St. Górskiego felczera, Przejazd № 2, 2-gi dom od Długiej.

DRUKARNIA

Ig. Zawiszewskiego

46 Nowy-Świat 46.

Mam zaszczyt donieść, iż w początku b. m. otworzyłem drukarnię, którą zaopatrzywszy odpowiednio w ozdobne pisma i utensylja drukarskie, przyjmuję do wykonania **wszelkie roboty** w zakres sztuki drukarskiej wchodzące, a wykonywam takowe z pośpiechem, akuratnością i po umiarkowanej cenie.

3227 **Ig. Zawiszewski.**

NOWY-ŚWIAT 46.

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko, kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy.—Bednarska № 20. 3239

Willa do sprzedania

lub wynajęcia, w Sielcach, za Belwederską rogatką, naprzeciw parku Cesarskiego, w ładnem położeniu, dom masiv murowany.—Wiadomość: Krucza № 1a, mieszk. 7. 3229

KASZMIRY

francuzkie, czarne, bardzo piękne a tanie, sprzedają się w domu p. Bekkera. **Nowy-Świat № 18, na dole.** 1443r

Dla PP. Obywateli.

Będąc obeznanym praktycznie z profesją mularską i zduńską, pomimo mej praktyki i wynalazku własnego pomysłu, wszelkie wybuchy ognia z kuchni i pieców. Usuwam za pomocą mego systemu, składającego się z 4 części.—Żeby były największe wiatry, burze i mrozy, to pod wszelką gwarancją poręczam, ze się dymić nie będzie.

Z uszanowaniem

Andrzej Dziwulski.

3238 **Ulica Podwal № 12.**

Ważne dla Nauczycielki 3231

życzącej otworzyć szkołę; bezpłatne miejsce na nią w Warszawie.—Adres proszę zostawić Marszałkowska 56, w Kantorze Loterji. Pożądaną jest osoba mówiąca po niemiecku.

Wyprzedaje się 3233

do 20 Czerwca całe urządzenie, serwis porcelanowy, sprzęty kuchenne, 2 wózki dziecinne i hamak.—Tarda 10, m, 41, od 1 do 3.

Bardzo tanio do sprzedania

2 Powozy i 2 Karety

mocno zbudowane, zdatne do miasta i na wieś.—Zielna 18 u stróża. 3234

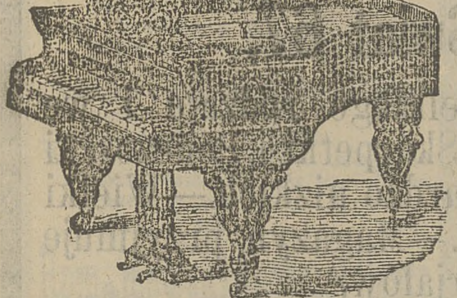
Lody w bezach

sztuka 5 kop.. Kremy na leguminę po 5 kop. Baby Podolskie codziennie świeże w cukierni S. Trojanowskiego, Mazowiecka № 1. 3236

„ZAKOPANE." r1325

Zakład przyrodo-leczniczy D-ra Wen. Piaseckiego na Klemensówce, połączony odtąd z Cieplicą Jaszczurówką w organiczną całość pod kierownictwem podpisanego, otwartym zostanie w tym roku 15 Maja. O wysokiej leczniczej wartości Zakopanego jako klimatycznej stacji tatrzańskiej byłoby zbytecznem rozpisywać się. Oprócz ożywczego klimatu górskiego są środkami leczniczemi helio - hydro - elektro-terapia, obok leczenia dyetetycznego i leczniczej gimnastyki. Poczta i telegraf w miejscu. Bliższych objaśnień udziela na żądanie właściciel zakładu **Dr. Wenanty Piasecki w Zakopanem.**

Na letnie mieszkania
WYNAJEM



Fortepianów i Pianin
w wielkim wyborze,
po umiarkowanych cenach.
SKŁAD INSTRUMENTÓW
HERMANA I GROSSMANA
Miodowa Nr 10,
Na składzie znajdują się zawsze
w wielkim wyborze Fortepiany
znakomitych fabryk
BECHSTEINA, BECKERA,
Blüthnera i Fiedlera i t. d.
słynne amerykańskie organy
ESTEY'A
Ułatwienie wypłaty:
od **25** rs. miesięcznie
bez zaliczki. 1401r

Młoty parowe

wagi 4, 5 i 6 centnarów i kompletne osie maszynowe, podług najnowszej konstrukcji się tanio do sprzedania.—Oferty pod lit. 228 R uprasza się przesyłać do pp Rajchman i Frendler w Warszawie. Senatorska 22. 1379

Przełożona Pensji Żeńskiej
6-klasowej
ulica Marjańska Nr 2, 1407r

L. VACQUERET,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że od d. 20 Czerwca r. b., przenosi swój Zakład na ul. **Marszałkowską № 46**, i że zapis uczennic stałych i przychodnich na rok szkolny 1882/3, rozpocznie się od d. 20 Maja i trwać bedzie do 18 Czerwca. Egzumina wstępne będą się odbywały od 20 Maja do 18 Czerwca w godzinach rannych, to jest od 9 do 12.

W mieście Białymstoku, jest do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz 3131

BROWAR

do wyrobu piwa bawarskiego, z wszelkiemi utensyljami i zabudowaniami, egzystujący od lat wielu, przy którym jest **dom mieszkalny, park obszerny, bufet w parku** i stawek. Wszystko to obejmuje przestrzeni 2,000 sążni kwadr. miary rossyjskiej.—Bliższa wiadomość u A. Pajewskiego, właściciela drukarni, Niecała № 12, w Warszawie.

5,000 do 7,000 rs.

potrzebne są zaraz na hypotekę domu, suma ta mieścić się będzie w drugiej połowie szacunkn.—Adresy uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. B. D. 3049

Dnia 26 Maja r. b., dochodzę do pełnoletności, oznajmiam przeto osobom interesowanym, iż wszelkie dokumenta podpisywać będę

3169
Wł. L. Lindenfeld.

Szpital D-tka Jezus
Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.
Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 12 do godz. 1 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 35 r

Najświeższą Nowością Perfumeryjną
są Perfumy
Szarota Alpejska.
(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu Roezlera. r 173

Zupełna Wyprzedaż

z powodu zwinięcia **Składu Maszyn do szycia, przy ul. Wierzbowej N. 638/9,** obok Hotelu Angielskiego.

Maszyny wszelkich systemów, ręczne i na stołach, do bielizny, krawieczczyznz, jakoteż szewckie, po cenach znacznie zniżonych.

Fontanny pokojowe za połowę kosztu.

Tokarnia żelazna z suportem, również **Wózek** do rozwożenia towaru.

Szafa i Kontuar mahoniowe w dobrym stanie.

Skład Maszyn do szycia
D. GROSSMANA,
ulica Wierzbowa № 638/9. 1151

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse, kwiaty i żaboty, po cenach niepraktykowanie nizkich. Senatorska 27, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 2797

BAWARJA

z powodu wyjazdu do sprzedania w dobrem miejscu przy Sądzie Mirowym.— Wiadomość ulica Dobra № 25 w Bawarji, 3196

PIEKARNIA 3185

egzystująca od 20 lat do wynajęcia od 1 lipca r. b.—Wiadomość na miejscu, Gęsia 10.

Wołów 50 sztuk

do sprzedania: poliskich, tłustych, doskonale wykarmionych, sprzedaż na miejscu, za stacją Hołoby, Kijowsko-Brzeskiej drogi 7 wiorst, w Małym-Porsku u W. Teleżyńskiego. — Bliższa wiadomość przy ulicy Hożej № 14a, **mieszk. 16, między 4 a 6 po południu.** 3182


BULDOGI
(szczenięta), czystej rasy angielskiej, 7-tygodniowe. są do sprzedania.— **Nowy-Świat № 33, mieszk. 6.** 311

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie szkodliwych części dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Każdy kto farbuje włosy

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TAN CREDO,** daje włosom silny i równy kolor szatyn. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osob, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantow. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 k. 50.

Mokry Puder.

Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beauté étternele", rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 k. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2 i rs. 1 kop. 50.— Wyłączny skład na Warszawę **Perfumerja Dobrzańskiego Renaissance, Nowy-Świat № 41,** u **Leona** Nowo-Senatorska № 4 i u **Kocha.** 1234r

Z powodu wyjazdu
sprzedają się

Para Źrebaków szpakowatych, ze świadectwami, Powóz (Victoria), fabryki Romanowskiego, Wolant, uprząż angielska i kostjum dla stangreta, Meble orzechowe, rzeźbione, w stylu XVII wieku pięknej roboty. **Majątek** poduchowny o 12 wiorst od Warszawy, szosą i o 2 wiorsty od stacji Dr. Żel., 220 mórg gruntu ornego, lasu i łąk, z zasiewami, kompletnym inwentarzem żywym i martwym, z dobremi nowemi zabudowaniami murowanemi i drewnianemi, ogrodem i stawem zarybionym.—Adres: **Oboźna № 1,** mieszk. 5, od 9 do 11 rano i od 4 do 7 wieczór. 1408r

Kapitały rs. 45,000, 20,000 i 7,000 zaraz są do wypożyczenia na hypoteki domów. — Wiadomość pod № 15 przy ulicy Solnej, na pierwszem piętrze, od frontu, № 4 lokalu, rano do 9-tej, po południu od 1-ej do 4-ej godziny. 3167

Do odstąpienia.

Z przyczyny zupełnego wydalenia się w dalekie strony od Warszawy, jest do odstąpienia miejsce na Powązkach, w pierwszej kwaterze przy rogatkach. między pięknemi pomnikami, w bardzo pięknem miejscu. — Wiadomość: Nowy-Świat № 1293, nowy 26, w Restauracji. 3163

Majątek Ziemski

włók 90, w ziemi pszennej, w gub. kieleckiej, w blizkości nowej kolei, w tom lasu 40, łąk 10, budynki murowane wraz z inwentarzami, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie.—Bliższa wiadomość: ulica Szkolna № 4, lokalu № 2, na parterze, zrana do godz 10, lub też uprasza się o nadesłanie tamże adresów. 3179

Kretony od 12 kop.
Dyma Pąsowa
na wsypy.
Dreliszki
białe i kolorowe, w najlepszym gatunku, na kalesony.
Kołdry gotowe
od rs. 5 kop. 90 Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia.—**Podwal № 7.**
R. Koecher.
2795


Tord-Boyaux
Niezawodny środek wytępienia Szczurów, Myszy i t. p.
Nagroda na Wystawie 1878 roku.
GUÉRARD & Cie
17 Passage de l'Elysée-des-Beaux-Art
w Paryżu.

w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spiess i Syn drogistów, i Ziemińskiego aptekarza.
—1278—

Lecznicza bezpłatna
dla przychodzących chorych,
z domem zdrowia,
Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski** i **dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.

Od 12½ do 1½ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od 5½—6½.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartków; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Jest do sprzedania
Kredens duży,
dębowy z rzeźbą, Kredens orzechowy, bardzo mało używany i Łóżko orzechowe. —Ul. Wilcza № 12, stróż wskaże. 3178

ZNAJDUJE SIĘ
WE WSZYSTKICH
PERFUMERJACH
U
FRYZJERÓW
I
APTEKARZY
VELOUTINE FAY
PUDR RYŻOWY
Specjalnie
wyrabiany
Z BISMUTU
przez **CH. FAY**
9, Rue de la Paix, 9
PARIS
342

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najczystsza alkaliczna.
SZCZAWA
NAJLEPSZY NAPÓJ STOŁOWY I ORZEŹWIAJĄCY
wypróbowany przy kaszlu, bólu gardła, katarze żołądka i pęcherza.
PASTYLKI (Kołaczyki na strawność).
Henryk Mattoni, Karlsbad (Czechy).
699


Wybór
Parasoli i Parasolek
własnej fabrykacji


Fasony modne, Materjały świeże i gustowne. Także przerabia i pokrywa po nizkich cenach **FABRYKA K. Minchensang plac Zamkowy № 99.** 2468

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI

JANA JAWORSKIEGO,

dawniej W. MÜLLER i S-ka w Warszawie, Nowy-Świat 67,

zaopatrzony w Płótna krajowe i zagraniczne, Bieliznę stołową wszelkiego rodzaju i we wszystkich gatunkach, oraz Bieliznę gotową damską i męzką, Pończochy, Skarpetki i Pończoszki dziecinne.—Znaczny zapas Płócien angielskich w resztkach, po cenach bardzo nizkich.—Wielki wybór KOŁDER WATOWYCH od rs. 6 do 30 i wełnianych od rs. 3 do 20.—Magazyn przyjmuje Kołdry do roboty tak z własnych jak i z powierzonych materjałów.

☞ Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą punktualnością. ☜

r—1212

NOWO-OTWORZONY

BAZAR DLA DZIECI,

12 A, Niecała 12 A, obok Ogrodu Saskiego,

poleca wielki wybór Garderoby dla Chłopczyków, Panienek i Studentów.—Szynele, Bluzy i ubrania płócienne. 3117

OBICIA papierowe gustowne i trwałe;

CERATY wszelkiego rodzaju, wyborowego gatunku;

ROLETY do okien, płócienne i drewniane,

polecają NAJTANIEJ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15, wprost b. Sądu Apelacyjnego.

r—467

Świeżo nadeszły | Obrusy białe ceratowe, oraz Skóra ameryk. w różnych kolorach.



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście i wielkim wyborze

od 10 kop. na papierze naturalnym
„ 18 „ gruntowane
„ 30 „ biało złocone

do najwspanialszych naśladujące skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane. oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach.

ROLETY do okien, CERATY, GZEMSY, PATARAFKI, CHODNIKI, WYCIERACZKI do nóg kokosowe. ROZETY i Ozdoby sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG

w Warszawie, ulica Wolska № 15,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-tej Anny,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.

Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat **wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

Cenniki illustrowane na żądanie franco, przesyła się. r—1280

Fabryka Asfaltu i Tektury asfaltowej ogniotrwałej,

oraz

Fabryka Posadzek i Odlewów z cementu i betonu comprimée

J. PAUL

W WARSZAWIE,

podejmuje się wszelkich robót w zakres tego przedsiębiorstwa wchodzących i posiada na składzie asfalt, tekturę asfaltową, lak asfaltowy, mastix angielski, posadzki, płyty trotuarowe, misy i t. p.

Osusza wilgoć w mieszkaniach sposobem francuzkim, uznanym za najpewniejszy i najtańszy.

Fabryka i Składy przy ulicy Okopowej № 16.
Kantor przy ulicy Bielańskiej № 6. r—1351

Cieplice (Curort Teplitz-Schönau)

w Czechach; znane od wieków i **sławne termy gorące, alkaliczno-salinowe** (26—39° R.) **Kuracja** odbywa się w **przeciągu całego roku.**

Sezon letni rozpoczyna się 1-go Maja.

Pierwszorzędna miejscowość kuracyjna ze znakomitemi zakładami kąpielowemi. Kąpiele błotne.

Wydawanie własnych i zamiejscowych wód mineralnych z najświeższego czerpania, odbywa się pod własnym kierunkiem i **kontrolą lekarską.**

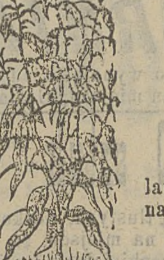
Wsławiona przez **nieporównaną skuteczność w podagrze, reumatyzmie,** niemocy, opuchnięciach i narostkach skrofulicznych, newralgji i innych chorobach nerwowych, w początkach choroby mlecza pacierzowego, oraz przez **znakomite działanie** w chorobach powtarzających się **skutkiem ran ze strzałów i z broni białej, złamania kości,** oraz drętwieniach stawów i skrzywieniach.

Wspaniałe położenie, osłonięte pięknym starym lasem, wzgórza gór najwyższych i średnich, pośród których rozciąga się dolina. **Klimat umiarkowany,** łagodny. Piękne **parki i ogrody; Koncerta** miejskiej orkiestry sezonowej i austrjackiej kapeli wojskowej.—**Reuniony, teatra z przedstawieniami oper** i t. p—Kursalon, gabinet do czytania, kościoły i domy modlitwy różnych wyznań. **Dwa dworcy kolejowe.**

Kaiserbad **czyni zadosyć wszelkim warunkom pomieszczenia,** również Steinbad i Stadtbad w Cieplicach, Schlangenbad i Neubad w Schönau, oraz liczne mieszkania w domach prywatnych.—**Frekwencja** 1881 roku w Teplitz-Schönau 32,284 gości.

Wszelkich informacyj tyczących się **zamówień na mieszkania** udzielają: dla Cieplic **inspekcja kąpielowa** (Bäder inspectorat in Teplitz); dla Schönau: **urząd burmistrza** (Bürgermeisterant in Schönau). r—1332

—236—



SZPRYCOWANIE

MATICO

PP. GRIMAULT & Comp.

Przygotowane z liści drzewa Matico rosnącego w Peru, w ciągu lat kilku wyrobiło sobie powszeczne uznanie. Leczy w krótkim czasie najuporczywsze rzerzączki.

GRIMAULT & COMP. APTEKARZE,

8, rue Vivienne w Paryżu

Powozy używane

Karety podwójne, poczwórne i potrójne.
Karety dwie paryzkie do jednego i pary koni.
Kocze w różnym rodzaju.
Faetony miejskie i do wsi.
Amerykany, Breki na 6 osób.
Wolanty, Perelotki na resorach stojących.
Kilka Powozów w cenie od rs. 100, które mogą być użyte do podróży lub na wsi.
Chomonta angielskie z żółtemi bronzami i czarne.
Prysznic pokojowy w szafie,
Wózek ręczny na dwóch kołach do rozwożenia towarów w fabryce powozów przy ulicy **Królewskiej № 19.** 2700

Romamowski dawniej Hesse.

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk **krajowych i zagranicznych,** pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, **poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:**

Cretony kolorowe, w najświeższych deseniach, łok. po kop. 12, 13, 14, 15. 16, 18, 19 i 20.
Crepa gładka w różnych kolorach, łok. po kop. $22\frac{1}{2}$.
Sultan gładki w różnych kolorach, łok. po kop. 25.
Serge gładki w różnych kolorach, łok. po kop. 30.
Jaspé changeant, łok. po kop. 35.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, czysto wełniane, łok. po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.25, 1.40, 1.60, 1.80 i 2.
Kamloty czarne, łok. po kop. 20, 25, 30, 35, 40 i 55.
Kaszmiry kolor., czyst wełniane, podwójnej szerokości, łokieć od kop. 70. r—1110

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** 1243—r

K. MANTEY
Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.



DOM

2647

do sprzedania murowany, za Wolską rogatką, zdatny na garbarnię, gisernię, lub też na inną fabrykę. Do kupna potrzeba 5,000 rs, Wiad. Zaokopowa № 3, u p. J. Mikawskiego.

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,
NIECAŁA № 4. 1186r

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i **wagą.** 60

Skład Obić Papierowych

hurtowo-detaliczny,

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w dziedzińcu,

na teraźniejszy sezon zaopatrzony został w wielki wybór **Obić Papierowych,** począwszy od najtańszych, t. j. 10 kop. za rulon; **Obicia Glansowane** w dobrym gatunku od kop. 25, które przy swej nadzwyczajnej taniości odznaczają się gustem i trwałością.—Zarazem podejmuje się **wyklejania pokoi** po cenach zupełnie nizkich. 3024

AUGUSTA BAD W KRUMMHÜBEL,

okrąg Hirschberg, na Szlązku.

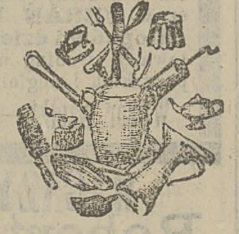
ZAKŁAD kuracyjny, klimatyczny i wodoleczniczy, wzniesiony na 2,000 stóp u podnóża gór śnieżnych. Powietrze bez kurzu, obfitujące w ozon, najlepiej leczące choroby nerwowe, astmę, choroby płuc, reumatyzm i inne.

Na miejscu mówią po polsku, rossyjsku i po francuzku.

Bliższej wiadomości udziela na miejscu właściciel hotelu Victoria. 3109



SKŁAD Towarów żelaznych



ROBERTA ZIEGLER,

egzystujący od 1830 r.

przy ulicy Długiej Nr 29, w Hotelu Niemieckim,

poleca:

Kowadła stalowe angielskie, 1 funt kop. 16.
Szrubsztaki ze stalowemi bakami, 1 funt kop. 20.

Wagi stołowe francuzkie:

o sile	1/2,	1,	2,	5,	10,	15,	20,	25	kilogr.
po rs.	4.00,	4.50,	5.50,	7.00,	8.00,	10.00,	13.00,	15 00.	

Oryginalne francuzkie **okucia do okien,** w stylu Ludwika XIV i XV, od rs. 1,50 za okno.
Okucia do drzwi w rozmaitych gatunkach.
Widły Amerykańskie do nawozu, siana i słomy, od rs. 1.20.
Nożyce do strzyżenia owiec, oryginalne angielskie, z fabryki „Ward & Payne“ tuzin po rs. 7.
Żelazka stalowe, półokrągłe do prasowania bielizny, „Berlińskie“ zwane, z drewnianemi i skórzanemi rączkami, od rs. 1.50.

Jak również poleca wszelkie naczynia i przybory kuchenne i gospodarskie, jak: **Garnki i Rądle** lane i blaszane emaljowane, **Miednice, Dzbanki, Talerze, Brytwanny, Patelnie, Formy** do legumin, kremów i ciastek, cynowane i emaljowane, po cenach znacznie zniżonych.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat. r—1182

FOSFORAN ŻELAZA

Dra LERAS, Aptekarza.

Roztwór ten, podobny do wody mineralnej żelaznej skoncentrowanej, jest jedyny z tych środków żelazistych, które składem swym zbliżają się do globuliny krwi i przedstawiają nieoceniony pożytek przez wpływ swój wzmacniający i odnawiający kości i krew. Nigdy nie wywołuje zaparcia, nie obciąża żołądka, nie czerni zębów; używany jest zawsze z powodzeniem przeciwko cierpieniom żołądka, upławom, zubożeniu krwi i wszystkim przypadłościom, którym podlegają kobiety, młode dziewczyny i dzieci w czasie kiedy są blade, bezkrwiste, osłabione i bez chęci do jedzenia.

w Paryżu 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

—238—

W. KARPIŃSKI i W. LEPPERT

Zakłady przemysłowo-chemiczne w Helenówku pod Pruszkowem,

polecają uwadze:

Lakiery wyrabiane na sposób angielski, do mebli, drzwi, okien, podłóg, metali, form cukrowych, wagonów, tramwajów, tapet, cerat, narzędzi metalowych i fabrycznych.
Farby olejne tarte gotowe do użytku i farby tarte **w massie** dla PP. Malarzy.
Smary do osi i trybów.—Składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, Bernszteina, Centnerschwera, Gallego, Mrozowskiego, Sierzputowskiego, Welta i Zeuschnera.

Skład fabryczny w Warszawie

Elektoralna Nr 33,
Cenniki na żądanie wysyłają się gratis i franco. 1402r

Wyszło z pod prassy dziełko:

Książę Bismarck jako mówca,

napisał F. K.

Cena rs. **1** k. **20,** z przesyłką rs. **1** k. **40.**
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI
3114 **E. WENDE i Spółki.**
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Letnie mieszkania w Helenowie

pod Pruszkowem. Wiad. na miejscu u rządcy pałacu hr. Stanisława Potockiego, № 415 Krak.-Przedm„ lub też w kantorze ulica Rymarska № 6, na 1-m piętrze. 1398r

MEBLE do sprzedania.

Wiejska № 1A. mieszk. 18, stróż wskaże. 3148

Sklep obszerny

z wystawą, gazem oświetlony, z lokalem lub bez, do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej № 52, oraz **różne lokale,** po 5 i 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami. 3083

3 do 4,000 rs.

potrzebne na hypotekę na wieś w okolicach Warszawy.—Wiad. Długa 21, mieszk. 4. 3152

Kupna majątku

poszukuje się w gub. Podolskiej lub Wołyńskiej w dobrej ziemi, włók 80 do 100, z rezydencją i dobremi budynkami. Szczegółowy opis i warunki proszę składać w Kantorze tegoż Kurjera pod lit. A. F. Pośrednictwo wyłącza się. 3159

Uczeń

(chrześcijanin) z porządnej familij, któryby ukończył przynajmniej 4 klassy gimnazjalne potrzebny jest do kantoru, E. Wojewódzkiego & Comp., Marszałkowska 34. 3162

DOM

masiv murowany z placem do wybudowania oficyny, przy pryncypalnej ulicy z dochodem około 7,000 rs., jest do sprzedania na warunkach korzystnych, do kupna potrzeba około 30,000 rs., reszta pozostaje na gruncie.—Wiadom, u właściciela Chmielna № 54. 3154

Wózki dla chorych

na sezon letni, są do sprzedania w fabryce powozów Filipa Loretz, Leszno № 24. 3175

Ważne dla Robotników!

po rs. 1 ko-. 50, **pojedyńcze stancje,** za rogatkami Mokotowskiemi, (miesięcznie), zaraz do wynajęcia.—Tamże wyborna **Pasza** dla 8 krów do wypuszczenia. — Wiadomość u stróża Elektoralna 33. 3180

Zawiadomienie.

SER RONIKIERA

śmietankowy,

którego w zimie niedostawało, obecnie na każde żądanie w dostatecznej ilości posiada

handel

BRACI WRÓBEL,

i takowy poleca tak handlującym, jak i w mniejszych ilościach kupującym. 1420r

Dwa Sklepy z 3 pokojami

przedpokojem, kuchnią, urządzeniem gazowem, razem lub oddzielnie do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r., przy ulicy Chmielnej № 54, wprost ekspedycji komory.— **Wiadomość na miejscu.** 3155

NORA TARANTELLA,

Z portretem Modrzejewsktej. | W włoskim kostjumie Rzymianki.

wykonywana w czasie przedstawień
Heleny Modrzejewskiej
i tańczona przez nią
w Dramacie Nora Ibsena,
z portretem kolorowym prześlicznym
Modrzejewskiej w włoskim kostjumie.
Wyszła nakładem Księgarni
FERDYNANDA HÖSICKA
w Warszawie,
i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie, na prowincji i zagranicą. r1353

Wujka Biblja

2907

z drukarni Łazarzowej w Krakowie, z r. 1599, w dwóch egzemplarzach w skórę oprawnych, dobrze zachowanych, złożono do sprzedaży za cenę przystępną w księgarni filjalnej Maurycego Orgelbranda, Senatorska № 22.

MAJĄTEK

do sprzedania zaraz, na dogodnych warunkach, 22 włók, z pozostawieniem połowy szacunku na gruncie, od Warszawskich Mokotowskich rogatek po szosie 6 mil, od rzeki Wisły i cukrowej fabryki 3 wiorsty, od Góry Kalwarji 11 wiorst, w płodozmianie, ładnej miejscowości, bez służebności i długów, oprócz Kred. Towarzystwa, z ładnym domem i zabudowaniem, kompletnie dobrym inwentarzem, dużym owocowym ogrodem, karczmą i rybnym stawem, z wysiewem oziminy 190 korey (większość na karczunku), jarzyny 175 kor.—Wiadomość Warszawa Litewski Hotel № 10. 3052

Zawiadomienie.

Dochodzą mię wiadomości, jakoby boażerje w cukierni Café Royal były wykonane przezemnie. Przeto oświadczam, że cała robota stolarska i posadzki w domu p. K. Granzow przy ul. Królewskiej, była wykonaną w moim zakładzie stolarskim, oprócz boażerji znajdującej się w cukierni Café Royal, która z powodu braku czasu była wykonana w innym zakładzie.—O czem mam zaszczyt donieść pp. Budowniczym i Obywatelom, pozostając z należnym szacunkiem

Władysław Klimecki.
3056 Majster stolarski, ul. Prosta № 14A.

Dla GOSPODYŃ

Zakład Szląski do prania, pierza i puchu za pomocą pary, bez utraty zdatnego
P I E R Z A
i na poczekaniu po 5 kop. od funta, oraz sprzedaż takowych po bardzo nizkich cenach. Ulica Żabia № 3, lub Przechodnia 4. 2783



Specjalna Fabryka Kas żelaźnych ogniotrwałych Edwarda Zürn
przy ul. Chłodnej N. 18.
poleca wybór Kas z zastosowaniem do tychże zamków najlepszych systemów.
Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się franco 2503

WIELKI WYBÓR
Sukienek do Chrztu
z odpowiedniemi czepeczkami strojnemi
Paltociki dla Dzieci
białe, strojne, z piki, matlase, z haftami
poleca **Skład Bielizny**
J. NATALBLUTA,
egzystujący od 1871 r.
22. SENATORSKA 22.
wprost kościoła św. Antoniego. 2529

32,200 rs.

do ulokowania na domy po Towarzystwie w dwóch oddzielnych sumach, bez pośrednictwa. na 8%. Wiadomość Bednarska № 17, mieszk. 6. od godz. 9 do 10 rano i od 2 do 4 po poł. 3158

Fabryka wyrobów bronzowych

ulica Dzika № 10, poleca różne żyrandole salonowe i kościelne, od 12 do 60 świec oraz lampy gazowe różnego gatunku, po cenie umiarkowanej. 3161

Ch. Fiszfeld.

Biuro kaucjonowane Prof. de Préchamps.

Paryżanki nowo-przybyłe jedna z nich z muzyką, zaraz do umieszczenia. 3173

Filja Berlińskiej Fabryki Ubiorków dziecinnych
A. BERLINER
ulica Miodowa Nr 16.
Na obecny sezon wiosenny i nadchodzący letni. **świeżo** zaopatrzony został w znaczny asortyment najmodniejszych **UBRAŃ Dziecinnych dla chłopców i dziewczynek,** przygotowany według najnowszych żurnali paryzkich i angielskich. r1316
Wybór wielki.—Ceny przystępne.

MAGAZYN MEBLI
Roberta Perle
egzystujący od lat 30, **został** przeniesiony pod № 41, ul. Marszałkowska, vis-á-vis fabryki Laferme, poleca się z wszelkim doborem mebli. — Tamże jest do sprzedania Fortepian krótki Kralla i Sejdlera. 2905

Świeżo otworzony Magazyn
SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH
pod firmą
„MALWINY"
Włodzimierska № 2,
poleca się Sz. Paniom dokładnem gustownem wykończeniem roboty i przystępną ceną. 3164

LOKAL

składający się z obszernego sklepu, 3-ch pokoi i kuchni, stosowny na sklep hurtowy, kantor, drukarnię lub inny interes przemysłowy, do wynajęcia za cenę bardzo pozystępną od Ś-go Jana r. b. — Wiadomość **w Magazynie**
WŁADYSŁAWA LEWITY
28. Plac Resursy Kupieckiej. 1423

Ostrzegamy

iżby od F. Majewskiego zobowiązanego kontraktem urzędowym § 15, do dostawy wapna dla poniżej wymienionej firmy, nikt od takowego nie nabywał, albowiem tenże nikomu w Warszawie sprzedawać nie może, zaciągniętą u nas pożyczkę i zaliczkę nie zrealizował.—W razie przeciwnym każdy z nabywców narażony będzie na odpowiedzialność sądową—**D. GRONAU i A. DAHLEN. Skład Wapna. Żelazna № 13.** 1424r.

AKUSZERKA

Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, we wspólnych i osobnych pokojach, ze wszelkiemi wygodami, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka.—Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 3078

2 MIESZKANIA
porządne i czyste z posadzkami,
każde z 4-ch pokoi i przedpokoju, oraz kuchni i innych wygód złożone, do najęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Aleksandrja № 10. Do jednego z tych mieszkań dołączony być może 5-ty Pokój sąsiedni z oddzielnem wejsciem. 1273—r

HANDEL PŁÓCIEN, STOŁOWIZNY I GOTOWEJ BIELIZNY
ROBERTA ROTHERA
w WROCŁAWIU, Ohlauer Str. 83,

poleca swój bogato zaopatrzony skład stołowizny, jako:

Obrusy bielefeldzkie, belgijskie, saskie i szlązkie, od najzwyczajniejszych aż do najcieńszych gatunków double damastowych, na 6, 8, 12, 18, 24 i 36, nawet garnitury w równych deseniach aż do 120 osób.

Garnitury do kawy i herbaty, białe, kolorowe, z frendzlą i bez, płócienne i płócienne przerabiane jedwabiem,—Serwetki desserowe, kredensowe; Serwetki do owoców i raków, kwadratowe, owalne i okrągłe.

Ręczniki dreliszkowe i w deseniach jacquardowych i damastowych, jakoteż Ręczniki angielskie i tureckie do kąpieli i froterowania.

Najnowsze wyroby kunsztownej tkaniny w garniturach do kawy i herbaty, ręcznikach i t. d., z kolorowemi brzegami renaissance i starożytnym stylu, zawsze są na składzie.

Belgijskie, bielefeldzkie, irlandzkie i szląskie płótna, z najrzetelniejszych fabryk, we wszystkich szerokościach i gatunkach, szczególnie 134 ctmtr. szerokie płótna bielefeldzkie i belgijskie, na powleczenia bez szwu, jako też i na prześcieradła, w szerokościach 165, 175, 185, 210 i 270 ctmtr.

GOTOWE POWLECZENIA na pościel, od zwyczajnych aż do bardzo eleganckich rodzajow.

Plumeaux, Taics d'oreiller i t. d., ubierane saskiemi niciannem koronkami, haftami francuzkiemi i najbogatszemi brukselskiemi Guipures d'art.

Wełniane i jedwabne dery do spania, białe i kolorowe **Kołdry pikowe, Kołdry watowane** z atłasu, Lerantine, Grosgrain, Taffetas, Satin laine, i Cretonne.

DAMSKIE KOSZULE, DZIENNE i NOCNE.—NEGLIGÉES Camisols, Peignoirs, Jupons-costume, Jupons-trainants.—Robes de matin, Caleçons, Bonnets, w najnowszych fasonach, do których w każdym sezonie najświeższe odbieram modele z najpierwszych magazynów Anglji i Francji.—**Chustki do nosa,** płócienne, batystowe, Linon i jedwabne; gładkie, kolorowe i z haftem.—**Pończochy białe i kolorowe,** bawełniane, fil perse i jedwabne.

„CAŁKOWITE WYPRAWY"

od pojedyńczych aż do najbogatszych, wykonywa się ze znaczeniem i praniem, używając do takowych najlepszych materjałów;—z największą starannością i w bardzo krótkim czasie. r—998

Robert Rother.—WROCŁAW, Ohlauer Str. 83.

DO KANTORU
r—1119
BRACI MACDONALD & COMP.
5. Elektoralna 5.
nadszedł świeży transport prawdziwego cementu angielskiego z najsłynniejszych fabryk, oraz cegły ogniotrwałej „Ramsay."

BIURO TECHNICZNE
OLSZEWICZ i KERN.
WARSZAWA Marszałkowska, 54. | **KIJÓW** Kreszczatyk, dom Sztiflera.

Jeneralna Reprezentacja Fabryki Konstrukcji Maszyn i Odlewni
Wegelin i Hübner w Halle nad Saalą.

Parowe maszyny ścienne horyzontalne i wertykalne. Pompy parowe dla wody, powietrza, gazu i gęstych płynów. Kompressory, Pompy działające ścieśnionem powietrzem. Patentowane Filter-Prassy najnowszej konstrukcji, najzupełniej wysładzające. Apparaty patentowane do odżywiania węgli kościannych przy pomocy przegrzanej pary. r—1221

240

SYROP CHRZANOWY Z JODEM
PP. GRIMAULT & C[omp.]

Środek ten od lat dwudziestu używany w chorobach dzieci z największem powodzeniem, zastępuje tran rybi jakoteż syrop antiskorbutyczny.

Jest środkiem potężnym przeciwko zawałom i zapaleniu gruczołów, krostom i rozmaitym wyrzutom skóry, głowy i twarzy. Wzbudza apetyt, wzmacnia tkanki, usuwa bladość i miękkość muskułów i przywraca dzieciom siłę i naturalną wesołość. Jest to cudowne lekarstwo przeciwko ognipiórom i środek czyszczący.

Rada Gubernjalna Warszawska Dobroczynności Publicznej.

W dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b., o godzinie 1-szej z południa, odbywać się będzie w Radzie Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, publiczna głośna ia plus licytacja, na hurtową sprzedaż owoców w roku bieżącym z ogrodu przy Instytucie moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie znajdującym się.

Praetium do licytacji ustanawia się na rs. 130.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, winni są przekonać się na miejscu o stanie drzew owocowych w rzeczonym ogrodzie, przejrzeć warunki licytacyjne, a następnie w dzień do licytacji oznaczony, złożyć vadium w ilości rs. 60 gotowizną.

P. o. Naczelnika Zakładów Dobroczynnych w Warszawie **K. Puchalski.**

r—1418 Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

Nauka i wychowanie.

Francuzka z dobrą rekomendacją, poszukuje lekcyj, albo demi-place. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 6243

W Zakładzie Nauki Rękodzieł dla kobiet Marszałkowska 53, zaczynają się kursa: kroju sukien, bielizny, krawatów i strojów.

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca medal z ukończenia gimnazjum, przygotowuje panienki do wszystkich klas zakładów rządowych i prywatnych, udziela także lekcje i korepetycje oddzielnych przedmiotów i muzyki. Wiadomość Nowogrodzka № 4, u właściciela domu. 6114

Udziela lekcje kroju i przyjmuje roboty damskie uczennica Vorth'a (w Paryżu) Kobierzycka, ulica Czysta № 4. 6067

Szwajcarka z Genewy, w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, szuka miejsca na wsi do dwojga dzieci. Wiadomość: Leszno № 51, mieszk. 6, od godziny 3—7. 6143

Nauczyciel francuzkiego języka udziela lekcje Metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim, lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów.—J. Tisserant. Ul. Nowogrodzka № 23.

Osoba mająca patent, udziela muzyki na fortepianie za bardzo przystępną cenę. Można się rozmówić od godz. 12—1. Ul. Ogrodowa № 22, stróż wskaże. 6234

Stancja dla uczennic Instytutu Muzycznego i t. p., z fortepianem i konwersacją francuzką. Hoża № 12, mieszkania № 1. 6373

Nauczycielka potrzebna jest z wyższym wykształceniem, szczególniej ażeby posiadała języki: francuzki i niemiecki. Wiadom. ulica Sosnowa № 60a, mieszk. 10. 6337

Francuzki rodowitej, mieszkającej w okolicach ulicy Kruczej, poszukuje się. Wiadomość przy ulicy Kruczej od godz. 9—11 rano, w domu № 11, mieszk. 5. 6334

Student Uniwersytetu poszukuje lekcyj, może wyjechać na wieś na czas wakacyj.—Wiadom.: Szczygla № 3, mieszk. 6. 6354

Osoba posiadająca język francuzki i muzykę, życzy sobie wyjechać na wakację, oraz Uczeń szkoły realnej, życzy sobie wyjechać na korepetycje, podczas wakacji. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, róg Wspólnej № 34, mieszkania 20, od godziny 12-ej do 3-ej. 6323

Żądane są lekcje konwersacji od Francuzki. Oferty z oznaczeniem ceny za godzinę, składać w Kantorze Kurjera pod lit. A. C. X. 6363

Bona niemka, znająca język polski, z dobremi świadectwami, potrzebna jest. Ulica Hr. Kotzebue 3, u p. Lion. 646

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6, mieszkania 8. 645

Robotników młodych poszukuje się do fabryki guzików, oraz Panien do naszywania. Ulica Ogrodowa 34. 6248

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukien. Chmielna № 27, mieszkania 19, od frontu. 6201

Człowiek młody życzy sobie przyjąć miejsce do sprzedaży węgli lub do innego zajęcia, z kaucją rs. 300. Solna № 7, m. 6. 6286

Panny, maszynistki i do dziurek do bielizny, potrzebne są. Erywańska № 5, m. 4.

Osoba, która przebyła lat kilkanaście w zacnym domu, pragnie się umieścić odpowiednio do zarządu domu, pielęgnowania chorej, lub dozoru wiekowej osoby. Wiadomość: Żelazna № 20c, m. № 29, od 10 do 1.

Agentów zdolnych, tak na Warszawę jak i na prowincję, poszukuje fabryka stempli kauczukowych, Nowy-Świat № 31. 6075

Maszynistka oraz Panny uzdatnione do sukien, potrzebne są zaraz. Wiad.: ulica Długa № 47, 2-gie piętro w podwórzu. 6084

Człowiek młody, żonaty, znający dobrze ciesielską i stelmachską robotę, poszukuje miejsca na prowincję do dworu. Oferty składać w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, obok domu Roezlera. 635

Ślusarz zdolny, potrzebny jest. Wiadomość: Leszno: № 65, w Fabryce Zabawek.

Gospodyni bardzo praktyczna i obeznana z gospodarstwem wiejskiem poszukuje odpowiedniego miejsca do zarządu domu w okolicach Warszawy. Uprasza się o nadesłanie adresów na ulicę Długą № 21, m eszk. 12.

Buchhalter. Młody człowiek, obeznany z podwójną buchhalterją i władający zupełnie polskim, niemieckim i ruskim językiem, poszukiwany jest na posadę buchhaltera.—Oferty pisane w wymienionych trzech językach składać sub. A. B. 500, Warszawa poste rest. 6209

Panna służąca, potrzebna jest zaraz, niemłoda, dobrego prowadzenia, zdolna do krawieczczyzny i fryzowania, mająca dobre świadectwa. Można się zgłosić na ul. Zielną pod № 12 lit. a, mieszk. 8, od g. 1—3. 6221

Panna kompletnie zdolna do strojów damskich i podręczne, potrzebne są do magazynu Michalskiej, Świętokrzyzka № 17. 6109

Osoba obeznana z Handlem i gospodarstwem poszukuje miejsca kasjerki, do zarządu gospodarstwem restauracyjnem, domowem lub sklepowem Może złożyć kilkoletnie świadectwa, kaucję lub poręczenie osób odpowiedzialnych. Wiadomość: Podwal № 28, mieszkania 6, pierwsze piętro, do godz. 11 rano zastać można. 6124

Emeryt obznajmiony z przepisami policyjnemi, posiadający język rosyjski, poszukuje zarządu domem. Adresa składać można w kantorze pod lit. J. S. 638

Sklepowa z kaucją rs. 100, potrzebna.—Wiadomość: Bednarska № 15, w farbiarni, albo Żytnia № 20, u właścicielki domu. 6386

Osoba potrzebna jest do szycia na maszynie obuwia damskiego, do wyjazdu do Kijowa, za dobrym wynagrodzeniem. Wiadomość u p. Rossbauma, Przejazd № 1. 6382

Osoba do wyręczenia pani domu i zaopiekowania się dziećmi, potrzebną jest. Znajomość krawieczczyzny i chlubne rekomendacje są wymagane. Wiadomość: Daniłowiczowska № 4. stróż Piotr wskaże. 6371

Niemka rodowita potrzebna jest do jednego chłopczyka, umiejąca dobrze szyć. Wiadomość: Nowy-Swiat № 20, 2 piętro. 6384

Panny uzdatnione w krawieczczyznie damskiej, oraz podręczne, potrzebne są zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 405 nowy № 4. z bramy na 2 piętrze, lokalu № 6. 6321

Osoba znająca się w zupełności na gospodarstwie wiejskiem, pragnie przyjąć obowiązek do zarządu domu i wychowania dzieci. Wiadomość: ul. Żelazna № 37, u rządcy domu, w każdym czasie. 6390

Praktykant potrzebny jest zaraz do handlu galanteryjnego, w wieku od 16 do 18 lat, któryby ukończył przynajmniej 4 klasy, moralnego prowadzenia się, z płacą miesięczną. Wiadomość powziąć można w sklepie siodlarskim na Krakowsk.-Przedm., w gmachu Resursy Obywatelskiej № 58. 6351

Panny z pensją rs. 15 miesięcznie, kompletnie uzdolnione do szycia garderoby dziecinnej, potrzebne są; także i podręczne. Ul. Niecała № 12a, mieszk. 15. 6353

Młodzieniec, ze świadectwem 4-ej klasy gimnazjum, obznajmiony z obowiązkami rządcy domu, z poręczeniem, poszukuje zajęcia w Kantorze Wekslu, domu handlowym, w Kantorze przy fabryce lub Ekspedycji. Oferty składać proszę w Kantorze niniejszego pisma pod lit. A. K. 6320

Panny dwie, potrzebne są zaraz, kompletnie uzdolnione, do robienia kwiatów, na wyjazd. Wiadomość: ulica Lipowa № 7, mieszkania 2, pomiędzy godz. 12—2 i 6—8. 6338

Osoby dwie młode, do zarządu domem, jedna na wsi, a druga w mieście, potrzebne są. Oferty składać w Kantorze Kurjera pod adresem Hołdyński. 6362

Czeladnik kołodziejski zdolny i Chłopiec do terminu z prowincji, potrzebni są do Stelmacha. Ulica Żórawia № 17. 6366

Osoba młoda, bardzo starannie wychowana, posiadająca języki, doświadczona w podróżach, życzy sobie znaleść miejsce towarzyszki, lub pielęgnującej osobę jadącą do Szczawnicy lub Krynicy. Adresa składać proszę na Niecałą № 4, u stróża, pod lit. A. Z.

Panny potrzebne są do nauki, które oprócz bezpłatnej nauki, pobierać będą przyzwoite wynagrodzenie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, w Sklepie „Wanda.“ 652

Uczeń potrzebny jest, do Cukierni. Hotel Polski, ulica Długa № 27. 6387

Panny potrzebne są, zdatne i podręczne, do krawieczczyzny. Ulica Graniczna № 7, mieszkania № 17. 648

Panny potrzebne są uzdatnione, do krawieczczyzny. Zielna № 1, mieszk. 1. 649

Panny do dziurek potrzebne są, tamże Maszyna nożna Whelera i Wilsona do sprzedania. Marszałkowska № 37, m. 8, front. 6150

Wdowa po urzędniku, poszukuje miejsca do zarządu domu lub towarzystwa. Złota № 18, mieszk. 7.—Tamże można się dowiedzieć o pomieszczeniu panienek uczęszczających do Instytutu lub Gimnazjum. 629

Uczeń potrzebny jest do jednej z aptek w Warszawie. Wiadomość w zakładzie materjałów aptecznych p. Zeusner na placu Resursy Kupieckiej. 6166

Panny kompletnie uzdolnione do maszyny Wheelera i Wilsona, jak również i panny obznajmione z układaniem kreplisów, oraz podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do fabryki kryz i kreplisów, ulica Pańska № 22. Wiadomość codziennie od 9 rano do 12-tej w południe. 6156

Rządca domu z kaucją rs. 3,000 dostanie adres w kantorze loterji, ulica Marszałkowska № 56, (róg ulicy Rysiej) przy Hotelu Maringe. 6092

Panny do maszyny i podręczne potrzebne do magazynu bielizny Rogozińskiej, Elektoralna 43, wynagrodzenie dobre. 626

Panienki podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukien L. Stelińskiej, ul. Prosta № 2. Tamże jest Pokoik z wspólnym przedpokojem, za 5 rs. miesięcznie. 6111

Uczniowie potrzebni są do cukierni L. Lourse et Comp. 6198

Kupno i sprzedaż.

Fortepian Ehrbara (Concert-Flügel), Małeckiego i Seidlera, do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 25, mieszkania 29. 5809

Wyprzedaż po cenach kosztu. Ul. Podwal № 16, mieszkania № 15, wszelkich wojskowych ozdób, galonów, świętych obrazów, złotych i srebrnych krzyżyków, Herbaty, kawy, szpad, kordelasy leśnicze, pogony różnych dekasterji, hafty, ordery, wstążki orderowe, świece i szafy sklepowe. 4523

Ubrania męzkie, damskie, mało używane, Kaszmiry czarne, francuzkie, wyprzedają się w zakładzie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat № 42. 623

Szlamu i ługu ciechocińskiego ktoby potrzebował do kuracji, a także jest do odstąpienia beda i zycbad, prawie nowe, za nizką cenę. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 71, stróż wskaże. 6212

Belki, krokwie, deski modrzewiowe, zdrowe, z rozbiórki domów sprzedaje B. Korpaczewski, Nowy-Świat 42, lub stara poczta.

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, biblioteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, klęcznik do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 5935

Blacha, dachówka, karpiówka i holenderka, sprzedają się z rózbiórki domów. Nowy-Świat 42, lub Stara Poczta u B. Korpaczewskiego. 622

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 6130

Meble wyściełane, mało używane, miękkie i twarde, zegary, pianino i różne rzeczy wyprzedają się. Nowy-Świat Nr 42. 624

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 5825

Dorożka i sanki, do tego para koni i chomonta najzylbrowe platerowane, wszystko w dobrym stanie, z powodu wyjazdu są do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość ulica Pańska № 79, od 9 do 12 zrana.

Szaraban z budą i zaprzęgiem, bardzo mało używany, jest do sprzedania. Ul. Chłodna № 29, w Warsztacie Kowalskim. 6297

Majówki. Wygodne powozy za przystępną cenę do wynajęcia. Marszałkowska 28. 6278

Pianino nowe, zagraniczne, pierwszorzędnej firmy, jest do sprzedania, z gwarancją trzyletnią, przy ulicy Mokotowskiej № 21, mieszkania № 33. 6242

Wózek dziecinny prawie nowy, do sprzedania tanio. Podwale № 22, m. 4. 6213

Prysznic pokojowy, zupełnie mało używany, fabryki Mintera, jest do sprzedania. Ul. Jerozolimska № 23, stróż wskaże. 6227

Fortepian Hofera sprzedaje się tanio. Ulica Hoża № 11, mieszkania 12. 6229

Do sprzedania Meble z kilku pokoi, oraz całe urządzenie, razem lub częściowo. Ul. Zielna № 12, drugi dom od rogu Siennej, w lewej oficynie, 1-sza sień na lewo, na dole, mieszkania № 3. 6202

Do sprzedania różne suknie, okrycia, kapelusze damskie, oraz garderoba męzka. Miodowa № 6, stróż Stanisław wskaże. 6196

Do sprzedania: Stół, 6 krzeseł dębowe, rs. 43; szeslong, 2 napoleonki, stolik damski rs. 110; lustro, złocone ramy rs. 50; maszyna do szycia Wheellera Wilsona rs. 20, komoda rs. 10, szafka rs. 8, szafka, kuchenna rs. 3, łóżko żelazne rs. 5, samowar, tacka rs. 10; stolik dębowy rs. 7, szafa rozbierana rs. 45, lampa stołowa rs. 8, pierścień ze szmaragdem rs. 30, zegarek hebanowy, damski rs. 25. Karmelicka 14 nowy, 2 piętro, gdzie pracownia, od 10 do 3, w Święta od 3 do 5. 6194

Fortepiany nowe, są do sprzedania najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz przyjmuje się wszelkie reparacje Fortepianów, z różnego rodzaju mechanizmami. Krak.-Przedm. № 2, w Fabr. Fortepianów, J. Janiszewskiego.

Materac nowy, włosienny, tanio do sprzedania. Ul. Świętojańska № 11, wiadomość w sklepiku w suterynie. 6253

Fortepian o 7-u oktawach, palisandrowy, z lipskiej fabryki Blütnera, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Miodowa № 3, mieszkania 17. 6368

Mebli 2 garnitury, szeslongi urzędowej roboty. Leszno № 15, u tapicera. 6333

Mebli garnitur sprzedaje się, z powodu wyjazdu, za rs. 150, Kanapa wyplatana, Lampy, Samowar i t. d. Zielna 18, drugie piętro, mieszk. 7. 6284

Wózek dziecinny w kształcie fotelika, mało używany, do sprzedania za cenę przystępną w Alei Jerozolimskiej № 34, m. 3. 6385

Stół jadalny, rozsuwany, dębowy, do sprzedania za rs. 10. Smolna № 13, m. 4. 6377

Pianino zagraniczne nowe zaraz do sprzedania. Elektoralna № 26, m. 8, piętro 1. 6356

Do sprzedania: Szeslong, 2 fotele i stół, za rs. 30. Solna № 12, 2 piętro w oficynie.

Do sprzedania: Kredens, 12 krzeseł, stół i zegar, wszystko eleganckie i w doskonałym stanie. Wiadomość: Nowy-Świat N 28, mieszkania № 5. 6345

Pianino używane, paryzkie, za cenę rs. 260, oraz fortepiany używane i nowe, fabryk: Małeckiego, Kralla, Windhofera, oraz Concert-fligel Erbera, do sprzedania. Ceny stałe. Wszelkie reperacje i strojenia przyjmuje fabryka Teodora Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 6348

Fortepian jest do sprzedania, nowego fasonu, o 7 oktawach, za przystępną cenę. Ulica Złota № 12, mieszk. 23. 6350

Do sprzedania 6 krzeseł mahoniowych i wózek dziecinny. Żórawia № 33 M. m. 20. 6352

Jest do sprzedania: Billard z szafką i 10-kijami, dawniejszego fasonu, w bardzo dobrym stanie, za rs. 65; Bil nowych sztuk 5, z masy, za rs. 40; dwie Piramidki z kości słoniowej, składających się każda po 16 bil, po rs. 45; dwa Biurka, po rs. 12; Łóżko orzechowe, za rs. 10; jedno Łóżko jesionowe, z materacem sprężynowym, za rs. 20; oraz Obrazy, Akwarelle i Szkice. Wiadomość: Marszałkowska № 47, w Cukierni. 6389

Mebli garnitur do sprzedania: Szafa do ubrania, szafka do bielizny, biurko, konsolki, tremo, lustro, kredens. stół jadalny, szeslong, fotel, zegar. Szpitalna № 2, mieszkania 6, od 10 do 7 wieczór. 6376

Do sprzedania z powodu wyjazdu: dorożka z numerem, sanie i 3 konie. Ul. Piękna № 1, stróż wskaże, od g. 8—12 rano. 6327

Ser Litewski wystały, do sprzedania, na pudy lub krążki. Mazowiecka № 11, mieszkania 11, stróż wskaże. 6381

Suknia czarna faille, nowa; dolman syberynowy, maszyna Wheelera, znaki do fabryki kwiatów, nowe, bez firmy; etażerka na stół. z kryształu rubinowego i salaterki, także różne inne przedmioty kryształowe. Krakowskie-Przedmiescie № 58, m. 11. 6357

Szafy dwie rozbierane, dębowe, na mat nowe, urzędowej roboty, z powodu wyjazdu, za nizką cenę, są do sprzedania, widzieć ich można na Nowym-Swiecie pod № 19, mieszk. 5, w podwórzu. 6336

Fortepian mahoniowy, jest do sprzedania bardzo tanio, z powodu wyjazdu. Ulica Marjańska № 5, u A. Horn. 5571

Meble wyprzedają się z 4 pokoi. Wspólna № 1, mieszkania 5. 5303

Obrazy dwa Ruisdala i Smuglewicza, Głowa Chrystusa, nadzwyczajnej piękności, Guido Reni (Rysunek). Wilcza № 17LE, drugi dom od Marszałkowskiej, 3 piętro, m. 10.

Do sprzedania urządzenie ze sklepu mydlarskiego. Wiad. Twarda № 24. 6155.

Losu pół, do 5-tej klasy, jest do zbycia.—Ul. Twarda № 24, w mydlarni. 6154

Wózek dziecinny do sprzedania, na trzech kółkach, nie używany, za przystępną cenę. Wiadomość: Nowolipie № 26, stróż wskaże.

Koczyk i para chomont używanych, są do sprzedania, za nizką cenę, w domu na Nowym-Świecie № 14, wiad. u Rządcy domu.

Sztychy stare kupuje Księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej.

Do sprzedania: garnitur palisandrowy, brokatelą kryty, w dobrym stanie, za rs. 80, także takie same dwie, kanapki i lustro, owalne. Ulica Marszałkowska № 38, trzecie piętro mieszk. № 8, obejrzeć można od godziny 11 do 3. 6088

Z powodu zmiany mieszkania jest do sprzedania garnitur Mebli, cały kryty i 2 Szofeizy z pasami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Długa № 14, mieszkania 28, w drugiem podwórzu. 6077

Do sprzedania dwie Karety dwu-osobowe i trzy-osobowa, faeton i szaraban, elegancko wykończone. Nowe Nowolipki № 38b.

Kupuje! Złoto, Srebro i Kamienie, Jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65. 547

Jest do sprzedania: srebro stołowe, 84 próby; łyżeczki do kawy, dwa koszyki, serwis, 4 lichtarze, cukierniczka. Wiadomość u Jubilera, Nowo-Senatorska № 2, który wykonywa wszelkie obstalunki i reparację. Kupuje stare złoto i kamienie, przekłuwa uszy, z założeniem zaraz kolczyków. W. Jakimowicz.

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja na Nowym-Świecie pod № 30, z powodu wyjścia za mąż, jest do odstąpienia zaraz. 6146

Sklep Wiktuałów do sprzedania. Ulica Wielka, naprzeciw № 13. 6182

Dystrybucja do sprzedania w dobrym punkcie miasta, oraz garnitur mebli, za cenę bardzo niską. Elektoralna N 37. 6188

Dom murowany, w porządku utrzymany, na 9% netto, do sprzedania. Do kupna potrzeba Rs. 22,000. Warunki bardzo dogodne. Wiadom.: Pańska № 32, u właściciela. 6096

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Żelazna № 28. 6121

Tanio do sprzedania zaraz bez pośrednictwa Domek z ogródkiem. Kupno przystępne. Wiadomość w Dystrybucji: ul. Freta-Szeroka № 13. 6101

Interes korzystny. Do wynajęcia Szynk przy ul. Bielańskiej, w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: ul. Widok № 13, mieszk. 1, do godziny 9-tej rano. 6104

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu. Ulica Wspólna № 16. 6053

Szynk do odstąpieuia na Nowej-Pradze, pod fabryką № 4/100, za rs. 400. 6193

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, elegancko urządzony, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania zaraz; komorne 100 rs. rocznie, kontrakt 2-letni. Pańska № 38, drugi dom od Twardej. 6149

Zakład restauracyjny, z ogródkiem, w bardzo dobrym punkcie, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania każdego czasu. Wiadom.: Elektoralna № 33, w dystrybucji.

Sklep obszerny z mieszkaniem, z całem kompletnem urządzeniem i utensyljami do interesu kolonjalnego, z odpowiednio urządzoną obszerną piwnicą, z towarem lub bez towaru, jest do odstąpienia. Wiadomość w sklepie przy placu św. Aleksandra № 5. 6158

Wspólniczka osoba pojedyncza i inteligentna, potrzebną jest zaraz do nowootworzonego sklepu. Wiadomość: plac Warecki w Zarządzie poczty, stróż wskaże. 6257

Sklep z dwoma wystawami i pokojem, z urządzeniem lub bez takowego, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b., przy ul. Świętokrzyzkiej № 19. Wiadomość na miejscu w magazynie ubiorów męzkich. 6211

Dzierżawa żądaną jest majątku ziemskiego, w dobrej ziemi, z dobremi zabudowaniami, inwentarzami żywemi i martwemi lub bez takowych. Ornej ziemi ma być od 20 do 60 włók. Na tymże majątku może być lokowaną suma rs. 15,000. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 14, mieszkania 6. 6259

Bawarja z kompletnem urządzeniem, z bilardem i fortepianem, jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Wiadom. na miejscu. Leszno № 15 nowy. 6208

Rs. 3,000 na pierwszy numer hypoteki domu, są zaraz do odstąpienia, korzystnie, z powodu wyjazdu, bez pośrednictwa. Ul. Nowogrodzka № 2, m. 6. 6170

Kolonja do sprzedania, zdatna na letnie mieszkanie, za stacją pocztową Miłosna 3 wiorsty. Wiadom.: ulica Danielewiczowska № 2, mieszkania 16. 6141

Skład nici z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Nowy-Świat № 24. 6142

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy do sprzedania za bardzo nizką cenę. Ulica Wązka-Freta № 24. 6081

Skład wódek egzystujący lat kilkanaście w dobrym punkcie, wraz z kontraktem hypotecznym kilkoletnim, z firmą pierwszorzędną, oraz bufet z pulpitem w dobrym stanie, do sprzedania. Bliższa wiadomość w kiosku: Krakowskie-Przedmieście, gdzie dawniej była poczta, obok cukierni Clotena. 6160

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Róg Marjańskiej i Twardej № 11. 5831

Dom przynoszący rs. 3,500, blizko Saskiego ogrodu, do sprzedania lub zamiany na sumę hypoteczną, nabycie wymagałoby rs. 16,000. Wiadomość: Chmielna № 28, m. 9. Obrońca Kowalski. 6093

Rs. 9,000 jest do wypożyczenia zaraz na 1-szy № hypoteki domu murowanego, po Towarzystwie. Adresa zostawić w kantorze Kurjera Warsz, pod lit. H. B. 22. 5781

Potrzebną jest Wspólniczka z kapitałem rs. 8,00, do interesu dobrze procentującego. Wiad.: ul. Furmańska № 7, w ogrodzie.

Od rs. 3 do 4,000 potrzeba nowej pożyczki, na hypotekę 2-ch domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Kantor Loterji, ul. Marszałkowska № 56, przy Holelu Marenża. 6172

Domy dwa w Warszawie, są zaraz z powodu wyjazdu do sprzedania, lub zamiany korzystnie na większy dom, lub też na mniejszą nieruchomość ziemską, pez pośrednictwa. Wiadom.: ul. Bracka № 7, m. 6.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Ul. Elektoralna № 39. 6347

Fabryka Kwiatów jest do sprzedania z całem urządzeniem, przy pryncypalnej ulicy, z wyrobioną klijentelą i dwu-letnim kontraktem, z bardzo tanim lokalem. Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. „Flora“. 6349

Zakład mleczny urządzony w ogrodzie, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w Cukierni, Marszałkowska № 47.

Magle angielskie do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 8. 6341

Skład nici, towarów galanteryjnych i norymberskich, do sprzedania zaraz lub w zamian na dom, wartości rs. 6,000 do 8,000 z dopłatą. Wiadomość na miejscu: ulica Chłodna № 25. 6332

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę, przy ul. Miedzianej № 9. 6378

Sklep i Magle są do sprzedania w każdym czasie z powodu dostania posady. Wiadomość: ulica Widok № 7. 6369

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Krochmalna № 23. Wiad. na miejscu. 6328

Ogródek na Mleczarnię do wynajęcia. Chmielna № 10, wiadomość w Restauracji.

Lokale.

Lokale: po 4, 3 i 2 pokoje, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Nowogrodzk № 5.

Sklepy i Lokale do wynajęcia obok kolumny Zygmunta. Podwale № 2. Wiadomość na miejscu. 6118

Jest do odstąpienia Kontrakt roczny, od Ś-go Jana r. b., na Lokal, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, (w domu № 19, przy ul. Widok), składający się z 7 pokoi i 8-go ciemnego, na 1-m piętrze, z 2 balkonami, łazienką, prysznicem i waterklozetem, pokoikiem dla lokaja, pasażem, śpiżarnią, zlewem i wodociągiem, 2 piwnicami, górą wspólną, oraz ze stajnią i wozownią. Cena rs. 1480. Wiadomość na miejscu lub na ul. Chmielnej № 40, 2-e piętro, m. № 5. 6251

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na ul. Chmielnej № 40, Lokal w Pawilonie, z ogródkiem kwiatowym i owocowym, składający się z 7 pokoi, (obszerny salon i stołowy z werendą), przedpokoju, kuchni z piecem do pieczenia ciasta, śpiżarni, góry oddzielnej z dużą komórką, sześcioma piwnicami, wodociągiem i zlewem. Cena rocznie rs. 1,000. W tymże domu na dole, od frontu 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i komórką, cena rs. 430. Wiadom. na miejscu.

Lokale do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., z widokiem na Wisłę, położone pomiędzy ogrodami, na 1-m piętrze: 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, za Rs. 400 rocznie. Od każdego czasu: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wygódka za Rs. 420 rocznie, na żądanie może być dodana stajnia i wozownia. Ul. Lipowa № 3, wiadomość u stróża. 5833

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., na parterze, od frontu, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, entrésole'a dla służby, śpiżarka, piwnica i drwalnia, stajnia i wozownia, przy ulicy Wiejskiej № 7, naprzeciw Fraskaty.

Do najęcia tanio każdego czasu, z należytemi wygodami, pokojów: 5, 4, 3, 2 i kilka pojedyńczych, oraz sklepy, stajnie, wozownie i składy, Leszno № 51. Takież lokale i ogródek, Nowolipie № 16. 5359

Pokój z kuchnią za rs. 6, jest do wynajęcia od 1 Czerwca do 1 Lipca, przy ulicy Sowiej № 3. Wiadomość na miejscu: z bramy na lewo, 1-sze piętro, m. № 11. 627

Pokój ze wspólnym przedpokojem, potrzebny jest w okolicy Marszałkowskiej ulicy między Świętokrzyzką i Jerozolimską. Adres proszę nadesłać do p. Wilke, Mazowiecka № 11, mieszkania 19. 6106

Mieszkanie letnie przy rogatce Belwederskiej, naprzeciwko ogrodu Belwederskiego i łazienkowskiej Pomarańczarni, ostatni domek w ogródku, na dole: 3 pokoje, kuchnia i śpiżarnia; na górze: pokój balkonowy z kuchenką. Komunikacja tramwajowa. Bliższa wiadomość: Jerozolimska № 5A. m. 1. 6112

Weżne! Obszerne Lokale fabryczne wraz z siłą parową do wynajęcia za przystępną cenę, przy Wolskich rogatkach. Wiad. ul. Zaokopowa № 11, u właśc. domu. 5773

Lokale letnie i stałe, tuż za rogatką Mokotowską pod № 110, obok placu, składające się z 2 pokoi i kuchni, pokoju, kuchni lub jednego, a także są stajnie i wozownia w ogrodzie. Wiadomość w Rogatce. 5661

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Bednarskiej № 18, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, 4, 3 i 2 pokoje, oraz na 3-m piętrze pojedyńcze pokoje, wodociągi i zlewy zaprowadzone. 5471

Elektoralna № 28. Lokale z 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami na parterze, 1-m, 2-m i 3-m piętrze, oraz pokoje pojedyńcze na dole, do wynajęcia od 1-go Lipca. Ceny przystępne. 6022

Pokoje 3, z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Tamka № 36, wprost ogrodu Instytutu Muzycznego.

Opłata miesięczna. Lokale w domu № 87E przy Alei Jerozolimskiej za Żelazną 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, od 10 do 12 rs.; 1 Pokój z kuchnią od 8 do 10 rs.; 1 Pokój familijny, od 5 do 6 rs.; Sutereny z 2-ch izb 5 rs. 5232

Pokój z meblami do wynajęcia przy ulicy Podwal № 20. 6219

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ul. Grzybowskiej pod № 57: cztery pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, ze zlewem, na 2-m piętrze. 6083

Mieszkanie letnie do wynajęcia w majątku Słupno, pod Radzyminem, odległość od Warszawy szosą 16 wiorst. Komunikacja pocztą codzienna. Bliższa wiadomość w miejscu lub w fabr. kwiatów, ul. Przejazd № 11.

Pokój duży, umeblowany, do wynajęcia zaraz, z usługą, samowarem. Marszałkowska № 54, mieszk. 6, blizko Saskiego Ogrodu.

2 Pokoje na 1-m i 3 lub 4 na 2-m piętrze, z wejściem wprost z ulicy, zdatne na jaki przemysł. Świętokrzyzka № 19. 6200

Pokój jeden duży, lub 2 małe z oddzielnem wejściem, potrzebne są w okolicy Zjazdu, Krak.-Przedmieścia, Podwala, lub ulicy Długiej i Bielańskiej. Oferty w Kantorze Kurjera pod lit. M. K. № 57. 6258

Pokój od frontu, na 1-m piętrze, z meblami, może być i z życiem dla osoby płci żeńskiej, może być i dla przyjezdnej na kurację. Ulica Aleksandrja № 16, stróż wskaże. Tamże wiadomość o letniem Mieszkaniu, 4 wiorsty od stacji dr. żel. Nadwiślańskiej Płudy, w ładnej miejscowości. 6085

3 Pokoje i przedpokój, z meblami i widokiem na ulicę, są do wynajęcia na dwa miesiące, od 13 Czerwca do 13 Sierpnia r. b. za rs. 42 miesięcznie, przy ulicy Brackiej № domu 7, mieszkania 8. 6097

Lokal na 2 piętrze, składający się z przedpokoju, 3-ch pokoi, 2 alkówek, z wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Foksal, w domu p. Ludwika Górskiego. Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych Ludwika Spiessa i Syna na placu Teatralnym, obok kościoła PP. Kanoniczek. 5746

Lokal do wynajęcia od 1 Lipca, w domu pod № 8, przy ulicy Erywańskiej, składający się z 8 pokoi frontowych, dwóch kuchen, przedpokoju, który może być podzielony na dwa lokale, t. j.: na 5 i 3 pokoje z kuchniami; pod № 25, przy ulicy Królewskiej, Sklep z pokojem i kuchnią; tamże stajnie i wozownie wygodne. Wiadomość na miejscu u stróżów domów. 6358

Pokoi 6 do wynajęcia, od 1 Lipca r. b., przedpokój i kuchnia, na I-m piętrze wraz z górą osobną, piwnicą i komórką, przy ulicy Danielewiczowskiej pod № 6, za rs. 600 rocznie. Wiadomość w Składzie perfumerji p. F. Pulsa, Plac Teatralny. 6355

W pałacyku obok Łazienek Królewskich, przy ulicy Rozbrat № 2, zaraz do najęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, odddzielny ogródek, stajnia, wozownia i inne gospodarcze wygody. Wiadomość: Szpitalna № 4, mieszkania 3. 6331

Mieszkania: przy ulicy Chłodnej № 17, 1 Sklep, 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia; 5 Pokoi, przedpokój i kuchnia, od rs. 425; 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia, od rs. 380; 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, od rs. 230; 2 Pokoje z kuchnią, od rs. 130; 1 Pokój z alkową widną i kuchnią od rs. 120; 1 Pokój od rs. 72. Wszelkie wygody: balkony, wodociągi, zlewy, blisko stacji tramwajów. Do obejrzenia od 4-ej do 6-ej. 6365

Pokój przy famiji, zaraz do wynajęcia. Ul. Grzybowska № 21 nowy, mieszk. 12, na 2-m piętrze, w oficynie lewej, oraz Mieszkanie przy familji, przy rogu ulicy Dobrej i Marjensztadtu, № 37, na 1 piętrze, od frontu. które może być z meblami, stołem, fortepianem i usługą. 647

Dla szukających w mieście świeżego powietrza! Mieszkanie na 1-m piętrze, z pięknym widokiem na ogrody, w domu przy ulicy Nowogrodzkiej № 33, blizko Marszałkowskiej, z powodu nieprzewidzianego, jest do odnajęcia od Ś-go Jana r. b., składa się z pięciu pokoi, z wszelkiemi wygodami, cena roczna rubli 700. 6322

Przy Stajnie na 30 koni, dwie Wozownie, Lokal na szynk i bawarję, dawno egzystujące, kilka Lokali małych, cena przystępna. Wiadomość: Twarda 42, mieszkania 3, od godziny 11 do 1 po południu. 6335

Mieszkania z 3 pokoi i kuchni, są do najęcia zaraz i od św. Jana, za b. przystępną cenę. Uliaa Nowogrodzka № 20 lit. A. Wiadom. u gospodarza lub stróża. 6359

Pokój z meblami do odnajęcia. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, mieszkania № 7. 6325

Pokój do wynajęcia. Ulica Warecka № 7. mieszkania № 5, z usługą. 6361

Salon elegancko umeblowany i przedpokój, na żądanie sypialnia, do wynajęcia od 1-go Czerwca. Złota № 3, mieszk. 11. 6379

Mieszkanie letnie blizko boru, jest do wynajęcia we wsi Pusteluiku, pół wiorsty od Marki, u gospodarza Brinkmana Piotra. 6372

Mieszkanie potrzebne jest od 1-go Czerwca, przy jednej z pryncypalnych ulic, przy uczciwej i szlachetnej rodzinie, może być jeden obszerny pokój lub 2 mniejsze. Uprasza się adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. S. 6330

2 Pokoje umeblowane, z kuchnią, od frontu, są zaraz do odnajęcia na 3 miesiące, za umiarkowaną cenę. Żórawia № 16, m. 9. 6329

Mieszkanie eleganckie, na 1-m piętrze, od frontu, 2 duże salony z balkonem, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wozownia, stajnia etc., od Ś-go Jana do wynajęcia. Oboźna № 1.

Pokoje dwa obszerne są do wynajęcia, na sezon letni w Marcelinie, za rogatką Belwederską, ze stołowaniem na miejscu. Wiadomość: ul. Niecała № 2, mieszk. № 9. 6380

Pokoje dwa lub trzy, frontowe z przedpokojem, z umeblowaniem lub bez, do wynajęcia na kilka miesięcy. Długa 21, lokalu 4.

Pokoje 3 są do wynajęcia, od 1 Czerwca do 1 Września, z kuchnią, przedpokojem, lub pojedyńczo, od frontu, może być z meblami lub bez. Ul. Leszno № 65, stróż wskaże.

Pokój do wynajęcia, z meblami i pościelą, od 1 Czerwca, za rs. 10 miesięcznie. — Tamże potrzebna Panienka podręczna do krawieczczyzny i bielizny. Ul. Marszałkowska № 28, stróż wskaże. 6370

3 pokoje z kuchnią, świeżo wyrestaurowane, na dole od frontu, z meblami lub bez, są do wynajęcia od 1 Czerwca na miesiąc 1. Ulica Chmielna № 24, u stróża; tamże 4 pokoje na 1 piętrze od frontu, od 1 Lipca.

Lokal jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w którym obecnie mieści się Restauracja, może być wynajęty i na inny proceder. Róg Smoczej i Dzielnej, wiadom. tamże. 6342

2 Mieszkania letnie, umeblowane, do wynajęcia w odległości 7 wiorst od Nowo-Mińska, przy szosie, obok dużego lasu, kąpiel w miejscu, jedno złożone z 6 pokoi, kuchni i spiżarni, drugie z 2-ch pokoi, kuchni i spiżarni. Bliższa wiadomość w Warszawie: Bonifraterska № 8, mieszk. 1, w godzinach przedpołudniowych. 6343

Mieszkania letnie są jeszcze do wynajęcia, o jedną wiorstę odległości za rogatką Marymoncką, w majętności Potok, składające się: z 2 pokoi i kuchni, 3 pokoi i kuchni i z 5 pokoi z kuchnią, położenie urocze nad Wisłą, lasek, łąki. Produktów wszelkich na miejscu dostanie. Wiadomość u właściciela na miejscu. 6346

Lokal składający się z 9-ciu pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze od frontu, wraz z balkonem, 7 okien wychodzi na ulicę, a 6 na podwórze, do tego stajnia, wozownia, piwnica i komórka, oraz zlew i wodociąg. Ul. Świętojerska № 28, wprost wejścia do ogrodu Krasińskiego. Wiadomość u właściciela. 6339

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 382

Rządcy dóbr i domów, Ekonomi, Leśnicy, Gorzelani, Buchhalterzy, Magazynierzy, Technicy, Mechanicy i t. p., oraz wszelka obojej płci służba, do pomieszczenia; Lokale i Sklepy w mieście, a Mieszkania Letnie po zamiastem, do wynajęcia; wszelkie komisy i zlecenia do załatwienia; w Biurze Komisowem kaucjonowanem J. Fedeckiego, Miodowa № 3.—a filja: ulica Nowy-Świat № 23.

Kapelusze do prania i ubierania, czepeczki, żaboty, kryzy i kołnierze, przyjmują się do roboty po nizkiej cenie. Krucza № 4. 619

Do Ciechocinka ktoby sobie życzył posłać Dziecko na kuracją pod pewną opieką; zgłosić się zechce na Świętojerską № 18, stróż wskaże. 6108

Ważne dla pp. Restauratorów. Kantor stręczeń służących i oficjalistów J. Fedeckiego, Nowy-Świat № 23, poleca się doborem porządnych panien, do obsługi gości w zakładach, nadto ma do pomieszczenia zaraz panny na wyjazd do Rosji i na wystawę do Moskwy. 620

U akuszerki K. M., są pokoje z osobnem wejściem dla osob spodziewających się słabości i przybyłych na kurację. Ulica Marszałkowska № 60. 6222

U akuszerki jest Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu i Pokój dla osób spodziewających się słabości. Ul. Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej. 6192

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości. 6011

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, do umieszczenia. Mokotowska № 23, m. 10.

Mamka z paro-miesięcznym pokarmem jest u Akuszerki. Ul. Świętojerska № 16. 6383

Mamka blondynka, lat 19, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem jest u Akuszerki. Nowy-Świat № 7. 6367

Szal kaszmirowy, czarny, zapomniany został w krzesłach przy wyjściu z Teatru Nowego w Poniedziałek. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy na ulicę Widok № 2a, mieszkania № 1, za nagrodą. 6364

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 12 (24) Мая 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.